VII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
**(NR 41)**
z dnia 26 czerwca 2012 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Infrastruktury (nr 41)

26 czerwca 2012 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Rynasiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**- sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy w sprawie spłaty niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych (druk nr 451).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Jankowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Artur Kawaler** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Narodowej Ministerstwa Finansów, **Tomasz Rudnicki** zastępca Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad wraz ze współpracownikami, **Piotr Rusecki** przedstawiciel Stowarzyszenia Producentów Cementu, **Konstanty Sochacki**, **Janusz Łukasik**, **Piotr Ochnio**, **Paweł Winnicki, Marcin Zalewski** przedstawiciele Komitetu Protestacyjnego Przedsiębiorców Poszkodowanych przy Budowie Autostrad, **Adrian Furgalski** członek Zarządu Doradców Gospodarczych TOR.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Jolanta Misiak** - z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek, Łukasz Nykiel** - legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Jeżeli państwo pozwolą, rozpoczniemy dzisiejsze posiedzenie Komisji Infrastruktury. Porządek dzienny został państwu przedstawiony na piśmie. Proszę bardzo; czy ktoś z pań i panów posłów ma uwagi do porządku dziennego? Nie ma uwag; dziękuję bardzo.

W sprawie formalnej pan przewodniczący Aleksandrzak; proszę.

**Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):**

Panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie. Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej złożył do pana przewodniczącego wniosek o to, abyśmy na najbliższe posiedzenie Komisji zaprosili panów ministrów Grabarczyka, Grada i Nowaka celem wyjaśnienia informacji pana ministra Grada, który twierdził, iż przekazał do Ministerstwa Infrastruktury informację, iż firma Dolnośląskie Surowce Skalne nie jest wiarygodna i nie należy z nią podpisywać umowy o wykonawstwo na autostradę A2. Pan minister Nowak twierdzi, że takiego czegoś nie ma i że była tylko informacja, że DSS za coś tam nie zapłaciła. W związku z tym myślę, że powinniśmy to wyjaśnić, bo to jest najistotniejsza sprawa w kwestii, którą tu rozpatrujemy. Dzisiaj rozpatrujemy sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o wypłacie należności, a z tego wynika, że już przed podpisaniem umowy było jasne, że firma DSS jest niewiarygodna, jeżeli prawdę mówi pan minister Grad.

W związku tym, panie przewodniczącym, bardzo proszę, abyśmy na najbliższym posiedzeniu ten wniosek Klubu rozpatrzyli i zaprosili panów ministrów na posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to w stosownym czasie odbędziemy posiedzenie prezydium Komisji i przedyskutujemy wniosek Klubu SLD. Proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Przepraszam. Chciałem… Zwracam się z pytaniem do pana posła wnioskodawcy, pana posła Aleksandrzaka. Czy wniosek Klubu SLD dotyczy tego posiedzenia Komisji, które właśnie się rozpoczęło?

**Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):**

Czy mogę prosić o głos, panie przewodniczący?

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę.

**Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):**

Tak. Więc został złożony pisemny wniosek. Liczyliśmy na to, że na to posiedzenie Komisji panowie ministrowie zostaną zaproszeni. Rozpatrujemy dzisiaj projekt dotyczący tej sprawy. To bardzo istotne, więc myślę, że warto byłoby dzisiaj tę kwestię rozpatrzyć przy tym projekcie. Dziękuję bardzo.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Czy można?

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze. Szanowni państwo. Wydaje się, że wniosek jest absolutnie zasadny. Bo ja nie ukrywam, że jestem bardzo zdziwiony, że na tej sali nie ma tych, którzy odpowiadają za sytuację na budowach polskich autostrad i dróg ekspresowych. Bo przecież ten dramat przedsiębiorców, dramat podwykonawców, nie wziął się z niczego, że użyję takiego określenia. To jest pochodna i to jest skutek wieloletnich działań, wieloletnich decyzji podejmowanych w ostatnich kilku latach. W związku z tym obecność ministrów i tych, którzy dzisiaj pełnią konstytucyjny obowiązek nadzoru nad tymi inwestycjami, ale także i tych ministrów, którzy dzisiaj pełnią inne zaszczytne i ważne funkcje, ale na przestrzeni ostatnich lat byli odpowiedzialni za ten proces, jest jak najbardziej uzasadniona.

Panie przewodniczący może warto rozważyć ogłoszenie krótkiej, półgodzinnej przerwy. Mam nadzieję, że ministrowie znajdą chwilę czasu, czy pan wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk, czy minister Sławomir Nowak, czy były minister skarbu państwa pan Aleksander Grad, i pojawią się na posiedzeniu dzisiejszej Komisji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że jest to wniosek formalny, tak?

**Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):**

Tak, tak, jest to wniosek formalny. Jeżeli można, bardzo bym prosił o poddanie go pod głosowanie.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Przed głosowaniem słowo komentarza. My dzisiaj rozpatrujemy druk sejmowy nr 451, który dotyczy pilnej sprawy, szczególnie dla podwykonawców, dla tych, którzy budują autostrady w Polsce, sprawy spłaty należności wszystkim tym, którzy brali udział czy biorą udział w budowie polskich dróg. Bo o to chodzi. I ja myślę, że to jest ważniejszy problem.

Jeżeli państwo oczekują, że Komisja Infrastruktury przekształci się w komisję śledczą, to jesteście w błędzie. Oczywiście, ja się nie zgadzam kompletnie z propozycją moich kolegów. Dlatego proponuję, aby prezydium Komisji na ten temat podyskutowało. Bo uważam, że albo Klub SLD zdecyduje się, bo chce zbadać całość spraw zwianych z przetargami, zleceniami, między innymi dla firmy DSS i wtedy będzie to komisja śledcza. Tu jest zupełnie inna procedura. My natomiast powinniśmy się zająć tym, co jest najważniejsze, czyli spłatą należności dla podwykonawców. Taka jest nasza rola. Powinniśmy pilnie procedować ten projekt, bo o to tutaj chodzi. Proszę bardzo.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Otóż ten wniosek jest zasadny jeszcze z innego punktu widzenia. Zasadny wtedy, jeśli rzeczywiście była informacja, że pan minister Grad przekazał informację do Ministerstwa Infrastruktury, że firma DSS zalega Skarbowi Państwa pieniądze, że jest firmą niewiarygodną pod względem płatności i że nie dotrzymuje płatności za zakup kopalni kruszyw. Teraz – jeżeli jest taka sytuacja, to w takim przypadku już wiadomo, że urzędnicy państwowi w pełni jakby przyczynili się do tego, że DSS stał się wykonawcą. I wtedy odpowiedzialność Skarbu Państwa się rozszerza. I w takim przypadku w tej ustawie moglibyśmy już mówić w artykule 2 nie o spłacie należności do wysokości równej kwocie zabezpieczenia, tylko o spłacie należności w ogóle. Bo by było wiadomo, że to państwo nie dopełniło swoich obowiązków. W związku z czym roszczenia przedsiębiorców, którym nie zapłacono, są szersze niż kwota zabezpieczenia.

Jeżeli jest taka prawda, że mimo wiedzy, że firma jest niewiarygodna, ona została dopuszczona do wykonawstwa, to wiadomo, że państwo nie dopełniło swoich obowiązków i wtedy w szerszym zakresie odpowiada niż tylko tyle, ile wynosi kwota zabezpieczenia.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że jest to kolejne uzasadnienie wniosku formalnego. Wniosek formalny ma jeszcze pan przewodniczący Andrzej Adamczyk; proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Panie przewodniczący. Proponuję, aby Komisja niezwłocznie przeszła do pracy nad sprawozdaniem podkomisji nadzwyczajnej w sprawie druku sejmowego nr 451, zaś w międzyczasie aby zostali zaproszeni, bo nie powiem wezwani, na posiedzenie Komisji ci wysocy, byli lub obecni funkcjonariusze rządowi, o których mówi się we wniosku pana przewodniczącego Leszka Aleksandrzaka. Jeżeli zaistnieje taka potrzeba, to mam nadzieję, że po przyjęciu sprawozdania będziemy mogli ogłosić 20-minutową przerwę i przejść do debaty na temat wnioskowany przez Klub SLD.

Wnioskuję, aby niezwłocznie przejść do pracy nad sprawozdaniem podkomisji nadzwyczajnej. Dziękuję bardzo. A jako drugi punkt przyjąć debatę na temat skutków informacji publikowanych między innymi przez  Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie wiarygodności firm realizujących zamówienia publiczne budowy autostrady A2.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan przewodniczący Janusz Piechociński; proszę.

**Poseł Janusz Piechociński (PSL):**

Panie i panowie. Ja proponuję, żebyśmy skoncentrowali się na dorobku podkomisji nadzwyczajnej. Bo założenie, że w ciągu godziny wymienieni z nazwiska konstytucyjni byli i aktualni ministrowie się tutaj zjawią i złożą nam stosowne informacje, wydaje się mało realne. Wiem, że w tej sprawie, po pierwsze były wnioski do prokuratury. Po drugie, organa ochrony państwa z Najwyższą Izbą Kontroli na czele, będą weryfikowały te działania. I prowadzenie dyskusji w oparciu o wycinkowe informacje czy publikacje prasowe czy oświadczenia nawet na stronach internetowych poszczególnych resortów, wydaje mi się nie w tym nadzwyczajnym trybie, tylko w dobrze uargumentowanej, solidnej, merytorycznej dyskusji.

Niewątpliwie potrzebne jest takie spotkanie dotyczące szerszego kontekstu tego, co dzieje się w procesach infrastrukturalnych, nie tylko naszej Komisji, zapewne łącznie z Komisją Gospodarki. Potrzebne jest z prostego powodu. Tą ustawą czy tym projektem ustawy, próbujemy uregulować wąski wycinek tego co wydarzyło się w procesach realizacji inwestycji. A wiemy, że to jest taki ważny i potrzebny, ale lekki niszczyciel, a może nawet zwykły poławiacz min. A pancerniki w postaci spraw fundamentalnych, a więc sposobu prowadzenia i wzajemnych zależności w relacjach pomiędzy inwestorem, nie tylko pomiędzy Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, ale i inwestorem publicznym a firmami rynkowymi, wymagają bardzo poważnej, głębokiej analizy i korekty.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan przewodniczący Leszek Aleksandrzak; proszę.

**Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):**

Mam tylko jedno zdanie, żeby rzeczywiście nie przeciągać sprawy, bo ważne jest, żebyśmy zajęli się sprawozdaniem podkomisji nadzwyczajnej. Ale panie przewodniczący, kwestia komisji śledczych to na tym etapie, jak mówił pan przewodniczący, chyba nie wchodzi w grę. Chcielibyśmy się po prostu dowiedzieć czy w ogóle takie pisma były. Bo są to informacje prasowe i one są istotne. Więc jeżeli one są prawdziwe, no to kto wie czy w przyszłości tego nie trzeba będzie zbadać przez Komisję. Ale warto by było, żebyśmy to wiedzieli.

Ale rzeczywiście, jeżeli można, chciałbym zmodyfikować ten wniosek, abyśmy teraz przeszli do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej, bo ono jest bardzo istotne. Ale aby również Komisja zdecydowała, żeby dzisiaj zaprosić panów ministrów, aby o to zapytać. I o to bardzo proszę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Żmijan; proszę.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Nie odnosząc się do wniosku formalnego, oczywiście dobrze, że już został skorygowany, pozwolę sobie zauważyć, że porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje sprawozdanie z prac podkomisji nadzwyczajnej. Nie ma żadnego związku z tematem, który miałby być poruszony na spotkaniu z ministrem, oczywiście. Jestem przekonany, że jak najbardziej temat wymaga takiej dyskusji, ale zupełnie nie widzę potrzeby łączenia tego z dzisiejszym posiedzeniem. Bowiem wszyscy w trakcie prac podkomisji ponad podziałami politycznymi, byliśmy zainteresowani jak najszybszym przygotowaniem sprawozdania. Wobec powyższego wnoszę o przystąpienie do pracy nad sprawozdaniem podkomisji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan poseł Wojtkiewicz; proszę.

**Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Posłowie mają prawo zadawać pytania. Inna sprawa, czy dostaną odpowiedź. Ale proszę nie stwarzać takiej sytuacji, że jeżeli pytamy, to od razu pan przewodniczący mówi, że komisja śledcza. Mamy prawo pytać i domagać się odpowiedzi. A czy ją dostaniemy, to niech się wszyscy dowiedzą jak działa rząd i jakie są podteksty tego wszystkiego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo.

**Poseł Janusz Piechociński (PSL):**

Ponieważ posłowie mają prawo zadawać pytania, a chcemy jak najszybciej przejść do rozpatrywania sprawozdania podkomisji, to ja zapytam przedstawiciela Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, pana ministra Macieja Jankowskiego czy resort transportu otrzymał w stosownym czasie informacje od resortu skarbu o domniemaniu czy pewności o niewypłacalności firmy DSS? I rozumiem, że ta odpowiedź dzisiaj zaspokoi pierwszą naszą ciekawość, ale oprócz tego stosowne służby państwowe zbadają materię dogłębnie i poinformują Wysoką Komisję, a jeśli trzeba także Wysoką Izbę. No bo chodzi o to, żeby jak najszybciej procedować sprawnie nad tym co jest przygotowane, a inne tematy kierować do właściwych organów państwowych.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Maciej Jankowski:**

Ja nie jestem w stanie odpowiedzieć, pomijając moją ogólną wiedzę prasową i głosy wypowiadane w przestrzeni opinii publicznej. Chcę tylko zwrócić uwagę, że umowa była podpisana z konsorcjum firm, w którym DSS była jednym z członków. Natomiast co do… Ja rozumiem, że pan poseł oczekuje precyzyjnej informacji dotyczącej wymiany korespondencji, terminów tej korespondencji. Nie jestem w stanie na to odpowiedzieć.

**Poseł Janusz Piechociński (PSL):**

Nie. Czy było wystąpienie ministra skarbu państwa, którego adresatem był minister transportu z informacją czy domniemaniem, że DSS jest firmą, która może nie podołać zadaniu, którego się podejmuje w konsorcjum? Czy takie pismo było czy nie?

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Moja wiedza w tej materii pochodzi wyłącznie z wypowiedzi w przestrzeni publicznej. Nie mam wiedzy zawodowej z tym związanej. Tak że nie jestem w stanie odpowiedzieć w tej chwili na to pytanie.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że do porządku obrad nikt nie wnosi żadnych uwag ze strony pań i panów posłów. Nie ma uwag. Czyli rozumiem, że za chwilę przejdziemy spokojnie do dalszego procedowania.

Zostały zgłoszone dwa wnioski formalne, a w zasadzie trzy, bo był także oczywiście wniosek pana posła Stanisława Żmijana, żeby przejść niezwłocznie do sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej. Natomiast najdalej idący był wniosek pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka i prosiłbym, żeby go powtórzył, żebyśmy wszyscy mieli świadomość, co będziemy głosowali. Proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Wniosek dotyczy niezwłocznego przejścia do procedowania nad sprawozdaniem podkomisji nadzwyczajnej w sprawie druku nr 451, czyli projektu ustawy w sprawie niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych. Zaś w międzyczasie proszę o zaproszenie w trybie pilnym na dzisiejsze posiedzenie Komisji pana ministra Sławomira Nowaka, byłego ministra skarbu państwa pana posła Aleksandra Grada i byłego ministra infrastruktury, wicemarszałka Sejmu, pana Cezarego Grabarczyka. Jeżeli będzie potrzebny dłuższy czas na przyjazd lub przyjście tych osób na posiedzenie Komisji, proponuję, aby ogłosić przerwę do czasu kiedy wymienione osoby stawią się na posiedzeniu Komisji Infrastruktury. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo; kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku formalnego? Proszę. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę podać wyniki.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Kessel:**

14 głosów za, 19 przeciw, zero wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

14 głosów za, 19 przeciw, zero wstrzymujących się; wniosek nie uzyskał akceptacji Komisji.

Teraz poproszę pana przewodniczącego Leszka Aleksandrzaka o powtórzenie swojego wniosku formalnego; proszę.

**Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):**

Wniosek był spójny, żebyśmy poprosili tych trzech panów, byłych ministrów i obecnego ministra, celem wyjaśnienia publikacji prasowych, bo tak do nich podchodzę. Ponieważ pan minister również dzisiaj nie może wyjaśnić spraw dotyczących firmy DSS i informacji Ministerstwa Gospodarki o niewiarygodności tej firmy. Przepraszam, Ministerstwa Skarbu Państwa.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Wszyscy zrozumieli ten wniosek. Tak?

Proszę bardzo; kto jest za wnioskiem? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Kessel:**

14 głosów za, 19 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Przy 14 głosach za, 19 przeciw i braku głosów wstrzymujących się, Komisja nie przyjęła tego wniosku, nie zaakceptowała go.

Jeszcze pan przewodniczący? Proszę.

**Poseł Janusz Piechociński (PSL):**

Żeby rozwiać wszelkie wątpliwości, bo wynik głosowania nad wnioskami formalnymi odbieram po prostu, że większość członków Komisji uznała, że są małe szanse na to, aby w tym trybie dzisiaj doprowadzić do takiego spotkania. Więc ja w trybie pilnym proszę o odpowiedź ministra transportu na pytanie, które zadałem; czy z resortu skarbu wpłynęły sygnały w stosownym momencie do ministra właściwego do spraw procesów inwestycyjnych, kwestionujące wydolność firmy DSS? I jak będziemy mieli odpowiedź na piśmie, to łatwiej będzie nam się kontynuowało dyskusję o tym, czy dodatkowe spotkania w tej sprawie są potrzebne na tym etapie procedowania.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję. Proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Panie przewodniczący. Mimo tego, że mój wniosek tak w pierwszej, jak w drugiej części nie został przyjęty przez większość, niemniej jednak wnoszę, abyśmy przeszli niezwłocznie do pracy nad sprawozdaniem podkomisji nadzwyczajnej. Zaś te wątpliwości i pytania abyśmy mogli kierować do pana ministra po przyjęciu sprawozdania. Bardzo proszę, aby pan przewodniczący nie zamykał posiedzenia Komisji niezwłocznie po przyjęciu sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej, ale żebyśmy jeszcze mogli wrócić do tego wątku. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ja myślę, że Komisja już rozstrzygnęła, więc będę prowadził posiedzenie zgodnie z procedurą.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Proszę przewodniczącego podkomisji nadzwyczajnej, pana posła Stanisława Żmijana, o złożenie sprawozdania.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy w sprawie spłaty niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych, zawartego w druku nr 451, została powołana w trakcie pierwszego czytania w dniu 12 czerwca 2012 roku. Podkomisja pracowała w dniach 12, 14 i 20 czerwca. I właśnie 20 czerwca podkomisja zakończyła prace i przygotowała sprawozdanie, które pozwolę sobie teraz Wysokiej Komisji przedłożyć.

Przypomnę najkrócej; projekt ustawy ma na celu zapewnienie uregulowania należności za wykonane świadczenia dotyczące robót budowanych, w szczególności wobec przedsiębiorców występujących w procesie inwestowania w charakterze podwykonawców, ale także dostawców towarów, materiałów i sprzętu oraz usługodawców. Nieuregulowanie należności prowadzi do utraty płynności i upadłości, w szczególności tych drugich. W konsekwencji taka sytuacja powoduje bardzo wiele niekorzystnych zjawisk, a mianowicie zwalnianie pracowników i wzrost bezrobocia z jednej strony, a z drugiej strony znaczne opóźnienia na budowach dróg i autostrad.

Aby temu przeciwdziałać niezbędne są stosowne regulacje prawne, które zapobiegną negatywnym skutkom finansowym niezrealizowania płatności przez generalnego wykonawcę na rzecz podwykonawców, szczególnie nie tylko dla tychże podwykonawców, ale także dla gospodarki kraju.

Ustawa obejmuje przedsiębiorców, którzy wykonali prace na podstawie zawartej umowy, a nie otrzymali wynagrodzenia. Przy czym ustawa nie zawiera, nie określa katalogu ustaw, czyli to o czym mówiłem na wstępie, obejmuje ona wszystkich innych. Określiliśmy jednoznacznie, że ustawa dotyczy wszystkich prowadzących działalność gospodarczą w oparciu o ustawę o swobodzie działalności gospodarczej. Ale także w tej ustawie zamieszczona jest definicja przedsiębiorcy, która jest ukierunkowana w szcze-

gólności na mikroprzedsiębiorców, małych przedsiębiorców i średnich przedsiębiorców. Należności będą regulowane na wniosek podwykonawcy z Krajowego Funduszu Drogowego do wysokości należytego wykonania.

W trakcie prac podkomisji nad tym projektem dwie kwestie w szczególności były przedmiotem głębokiej, a momentami bardzo burzliwej dyskusji. A mianowicie po pierwsze, czy ustawa ma objąć wszystkie inwestycje budowlane, czy tylko drogowe realizowane z Krajowego Funduszu Drogowego, dla których zamawiającym jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Podkomisja ostatecznie rozstrzygnęła tak tę kwestię, że przepisy ustawy odnoszą się tylko do inwestycji infrastrukturalnych realizowanych w oparciu o ustawę – Prawo zamówień publicznych, których zamawiającym jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Bowiem tym instrumentem finansowym, z którego byłyby realizowane te należności, jest Krajowy Fundusz Drogowy.

I oczywiście nie kwestionując potrzeby ewentualnie uregulowania innych inwestycji budowlanych, podkomisja uznała, że należy ewentualnie wykonać inną inicjatywę legislacyjną w tej sprawie. Bowiem po prostu byłby niezbędny inny instrument finansowy.

I druga kwestia, która budziła emocje, to kwestia sporu kogo ma dotyczyć w sensie tych, których wymieniałem, czyli podwykonawców i dostawców. Otóż na większości tych dużych inwestycji mamy konstrukcję piętrową, jeżeli chodzi o wykonawców, tych którzy realizują inwestycję. Otóż są podwykonawcy podwykonawców i tak dalej i tak dalej. Zgodziliśmy się co do tego, że chcielibyśmy, żeby ustawa objęła wszystkich, tyle że z zastrzeżeniem, ja osobiście taki pogląd prezentowałem, że owszem, ale w szczególności tych podwykonawców i dostawców, którzy tak naprawdę wykonali te roboty. Czyli tych, którym po prostu to wynagrodzenie należy się.

I tutaj pozostaliśmy jak gdyby w sporze, ale większością głosów przyjęliśmy sprawozdanie o bezpiecznym zapisie. Czyli chodzi o to, żeby za ten sam element wykonany na danej inwestycji, nie były zrealizowane należności każdemu z nich. Oczywiście, po pierwsze nie byłoby to zgodne z prawem i z prawdą. A po drugie, nie ulega wątpliwości, że wykroczylibyśmy poza pułap gwarancji należytego wykonania. I oczywiście zarzut pomocy publicznej byłby po prostu jednoznaczny i ustawa na pewno by nie funkcjonowała. A przecież nam wszystkim chodzi o to, żeby jak najszybciej uchwalić ustawę i żeby jak najszybciej skorzystali z niej ci, którzy oczekują na środki finansowe za zrealizowane świadczenia.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W trakcie przyjmowania ostatecznego kształtu sprawozdania zastrzegliśmy, że wrócimy do pewnych rozstrzygnięć podczas posiedzenia Komisji, bowiem w szczególności strona społeczna podnosiła niektóre kwestie związane z terminami. Rzecz w tym, intencja tych wniosków była taka, żeby realne środki finansowe wpłynęły do podwykonawców i dostawców jak najszybciej. I tutaj strona rządowa, a także posłowie w części wyrażali pogląd, że owszem, należałoby sensownie skrócić terminy w tej kwestii.

Wobec powyższego wnoszę do Wysokiej Komisji o przyjęcie sprawozdania w kształcie przygotowanym przez podkomisje nadzwyczajną, oczywiście z poprawkami, które mam nadzieję będę miał przyjemność jeszcze przedkładać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Jeżeli panie i panowie posłowie pozwolą. Wiem, że na posiedzeniach podkomisji nadzwyczajnej była taka możliwość, ale już do sprawozdania podkomisji osoby reprezentujące podwykonawców zgłosiły pewne poprawki. Na tym etapie chciałbym oddać głos panu Konstantemu Sochackiemu i panu Pawłowi Winnickiemu, aby się ustosunkowali do sprawozdania podkomisji. Ale tylko i wyłącznie w tych kwestiach, które nie są zgodne z naszymi intencjami i abyście omówili te poprawki, które już nam zgłosiliście. Później prosiłbym, aby do tego ustosunkował się pan minister Jankowski.

Pan Konstanty Sochacki; proszę.

**Przedstawiciel Komitetu Protestacyjnego Przedsiębiorców Poszkodowanych przy Budowie Autostrad, prezes spółki TEKKA w Łodzi Konstanty Sochacki:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo. Nasz Komitet przesłał na piśmie wnioski w sprawie udzielenia poprawek. Muszę stwierdzić, że w czasie obrad podkomisji nadzwyczajnej była bardzo żywa dyskusja nad niektórymi tematami. Ja wypowiem się tylko w tym zakresie, który nie znalazł zrozumienia w wersji ostatecznej.

Po pierwsze, uważamy, że w artykule 1 należy dotychczasową treść tego artykułu oznaczyć jako ustęp 1 i dodać ustęp 2 o treści: „Ustawa nie obejmuje przedsiębiorców - podwykonawców robót budowlanych zarejestrowanych i objętych odpowiedzialnością solidarną w trybie artykułu 647 prim Kodeksu cywilnego".

Chodzi tutaj o to, że chcemy uniemożliwić dochodzenie roszczeń podwykonawcom robót budowlanych, którzy są objęci odpowiedzialnością solidarną i ta odpowiedzialność solidarna ze strony Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie jest limitowana kwotą, a przedsiębiorcy - podwykonawcy robót budowlanych wykonywali z reguły takie roboty, które są o szerszym zakresie rzeczowym i kosztowym. Przykładowo, czy to był wiadukt czy przepust; może to być kwota nawet kilkunastu milionów złotych.

Z tego co wiemy, wartość kontraktu netto w przypadku firmy Dolnośląskie Surowce Skalne była na poziomie chyba 615 mln zł. Czyli wysokość zabezpieczenia była w granicach 60 czy 70 mln zł, bo tam jeszcze dochodziła dodatkowa kwota. I gdybyśmy nie wyeliminowali przedsiębiorców, którzy wykonywali roboty *stricte* budowlane o znacznie większym ciężarze gatunkowym, oznaczałoby to, że jeden czy dwóch takich przedsiębiorców „zjadłoby" całą kwotę zabezpieczenia.

Uważamy również, a nawet dla podstawowych celów weryfikacyjnych jest właściwe, aby podwykonawcy robót budowlanych nie zgłaszali się w dwóch trybach o zapłatę: w trybie ustawy, o której dzisiaj mówimy z druku sejmowego numer 451, i w trybie artykułu 647 prim Kodeksu cywilnego.

Kolejna poprawka jest do artykułu 5 ustęp 3. Po słowach „o którym mowa w ust. 1" proponujemy dodać słowa „w terminie 14 dni". I w dalszej części zdania pierwszego zamiast słowa „dwumiesięcznego" wpisać „jednomiesięcznego".

Rozmawialiśmy przed posiedzeniem Komisji z panem ministrem Jankowskim i jesteśmy zdania, że zamiast wyrazu „jednomiesięcznego" może być tu użyty termin „21 dni".

Dlaczego wnioskujemy o to przyspieszenie? Otóż uważamy, że na dzień dzisiejszy sprawa ustawy jest na tyle głośna, że przedsiębiorcy posiadają praktycznie zgromadzone wszelkie dokumenty uprawniające ich do uzyskania kwoty. I nie widzimy powodu, żeby przeciągać tę sprawę. W związku z tym jest nasz wniosek, on jest na piśmie. Prosiliśmy dodać po słowach „o których mowa w ust. 1", dodać słowa „w terminie do 14 dni"; tam chodziło o weryfikację. Natomiast w dalszej części zdania pierwszego zamiast słowa „dwumiesięcznego" wpisać „w terminie 21 dni".

I poprawka do artykułu 5.5. Artykuł 5 ustęp 5 mówi, proszę państwa, o możliwości wypłaty zaliczki. Otóż ten artykuł w obecnej konstrukcji zawiera rozwiązanie, które jak gdyby, może nie umyślnie, ale jest w jakiejś mierze pułapką. Otóż w artykule 5 ustęp 5 w pierwszym zdaniu jest powiedziane: „Przedsiębiorcom umieszczonym na liście, o której mowa w ustępie 3, na poczet należności jest wypłacana zaliczka…".

Otóż lista wypłat określona w ustępie 3 mówi, że najpierw trzeba dokonać weryfikacji zgłoszenia, a później ogłosić dwumiesięczny termin, listę przedsiębiorców itd. Uważamy, że to uniemożliwi szybką wypłatę zaliczki. Przypomnę, że na spotkaniu z panem ministrem Sławomirem Nowakiem w dniu 23 maja br., na którym byłem z obecnym tutaj kolegą Winnickim, byli również przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ustalono jednoznacznie, że zaliczka zostanie wypłacona natychmiast po wejściu w życie ustawy. I my rozumiemy, że termin wejścia w życie ustawy i tak już się w jakiejś mierze oddalił. Mamy nadzieję, że w trakcie obecnej sesji sejmowej ta ustawa zostanie uchwalona, przekazana do Senatu. Najbliższe posiedzenie Senatu jest 11-12 lipca, bo prawdopodobnie nie będzie oddzielnego spotkania Senatu. Jeżeli Senat nie wniesie poprawek, ustawa pójdzie do podpisu do pana prezydenta. Czyli realny termin wejścia ustawy w życie, to jest powiedzmy 15-20 lipca.

Chcemy tutaj uświadomić szanownym państwu posłom, że nasze firmy już dzisiaj ledwo dyszą, niektóre już praktycznie zdechły. Niestety, jest to bardzo przykra sytuacja, ale niektóre firmy już padły i już nic nie poradzimy na to, bo komornicy zabrali czy to maszyny czy firmy leasingowe sprzęt. Banki są całkowicie pod tym względem bezwzględne.

W związku z tym wnosimy nasze propozycje. Mamy tutaj ze sobą i prezentowaliśmy go wcześniej, wykaz długów firmy DSS. Firma ta określiła swoje długi w załączniku do wniosku upadłościowego na kwotę 221 milionów, w tym między innymi należności wobec Kieleckich Kopalń to jest 70-parę milionów. Należności wobec wielkich firm leasingowych czy takich jak Lotos, Orlen czy DB Schenken wynoszą kilkadziesiąt milionów. I wiemy, że kwota roszczeń, o których my mówimy i która jest na poziomie 40 milionów złotych, mieści się swobodnie w tej kwocie zabezpieczenia. My mówimy o 50% tej kwoty, czyli o 20 milionach złotych.

Proszę państwa, to jest w skali inwestycji drogowych… Przypomnijmy to co mówił pan minister Sławomir Nowak na konferencji, a później w programie TVN24 u pani redaktor Pochanke. Obecny poziom inwestycji drogowych to jest około 80 miliardów złotych. Kwota naszych roszczeń wynosi około 40 milionów złotych. To jest pół promila, to jest pół jednotysięcznej pełnej kwoty należności. I to nie stanowi żadnego wyłomu w budżecie.

I dlatego prosimy państwa posłów o zrozumienie naszej sytuacji. My już wiemy, że tych pieniędzy możemy się spodziewać najwcześniej w końcu lipca. I prosimy, żeby państwo zrozumieli, że nasza sytuacja jest naprawdę bardzo ciężka. I bardzo prosimy o uwzględnienie tego tematu.

Chcę jeszcze jedną rzecz powiedzieć; do artykułu 6 zgłosiliśmy wniosek. Tam popełniono błąd legislacyjny, numeracyjny. Prawidłowa treść tego artykułu powinna brzmieć: „Generalnemu Dyrektorowi przysługuje wobec przedsiębiorcy roszczenie o zwrot zaliczki, o której mowa w art. 5 ust. 5, w przypadku gdy należność nie została potwierdzona dokumentami określonymi w art. 5 ust. 6 i 7".

W tekście obecnym jest art. 5 ust. 3. Jest to po prostu pomyłka z uwagi na to, że zmieniono numerację poszczególnych artykułów. Jest to tylko rzecz absolutnie natury formalnej. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Poproszę pana Pawła Winnickiego; proszę.

**Przedstawiciel Komitetu Protestacyjnego Przedsiębiorców Poszkodowanych przy Budowie Autostrad, podwykonawca Paweł Winnicki:**

Bardzo dziękuję, panie pośle. My wspólnie wypracowaliśmy…

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ale prosiłbym, aby mówił pan bliżej mikrofonu, dobrze?

**Paweł Winnicki:**

My wypracowaliśmy wspólne stanowisko, jeżeli chodzi o zmianę tej ustawy i prosilibyśmy państwa posłów, aby państwo w sposób pozytywny pochylili się nad tą ustawą. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Chciałem oddać teraz głos panu ministrowi, ale pan poseł chciałby wypowiedzieć się wcześniej, tak?

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan poseł Bogdan Rzońca; proszę.

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. My w swojej poprawce, jako posłowie Prawa i Sprawiedliwości, zgłosiliśmy kwestie terminowe nawet w lekkim uzgodnieniu z panem ministrem. I myślę, że gdy będziemy po kolei procedowali poszczególne artykuły, okaże się, że wyszliśmy jakby naprzeciw oczekiwaniom zgodnym z wypowiedzią mojego

przedmówcy. Sądzę, że pierwotne terminy, powiedzmy 60-dniowe, mogą być zastąpione w jednym i w drugim przypadku terminem 14-dniowym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście. Ja pozwolę sobie odnieść się do propozycji, które przedstawili panowie reprezentujący podwykonawców, a później do poprawki, którą przedstawił pan poseł. W pierwszym przypadku, czyli propozycji wyłączającej od możliwości skorzystania z dobrodziejstw tej regulacji przedsiębiorców, którzy mogli uzyskać zaspokojenie w inny sposób czyli tych, którzy są objęci odpowiedzialnością solidarną, my przewidywaliśmy w ustawie możliwość wyboru dla tych przedsiębiorców. Ale jeżeli ta ustawa, która ma charakter incydentalny, rozwiązujący konkretny problem tych, którzy nie mogą w inny sposób uzyskać zaspokojenia, ma nie obejmować tych, którzy mają inny tytuł do uzyskania zaspokojenia, to my nie jesteśmy temu przeciwni. To mogłoby sprowadzać się do uzupełnienia artykułu 1 w ustępie 2, który mógłby mieć na przykład brzmienie, że „Przepisy ustawy nie mają zastosowania do należności, które mogą być zaspokojone na podstawie art. 647 prim ustawy Kodeks cywilny". I myślę, że takie brzmienie zaspokajałoby postulaty panów zgłaszane w tej materii.

Natomiast co do terminów w artykule 5 ustęp 3, mówimy o tym mechanizmie, kiedy przedsiębiorca zgłasza swój wniosek Generalnemu Dyrektorowi i on następnie ogłasza wezwanie do innych przedsiębiorców zainteresowanych skorzystaniem z tej ustawy o zgłaszanie wniosków. W tym projekcie pierwotnym było 60 dni. Myśleliśmy o 21 dniach, tu jest propozycja 14 dni.

Ja mogę powiedzieć, że określenie długości tego terminu jest jedynie związane z praktyczną przydatnością, czy możliwością skorzystania z tego terminu przez zainteresowanych przedsiębiorców. Jeżeli oni uważają, że 14 dni wyznaczone w ogłoszeniu jest wystarczające do tego, żeby wszyscy potencjalni zainteresowani mogli się zgłosić, to może można taki termin przyjąć. Nam się wydawało, że 21 dni jest terminem bezpieczniejszym. Więc to jest kwestia oceny Wysokiej Komisji i wyrażenia przez zainteresowanych przedsiębiorców swojej opinii. To nie jest zmiana merytoryczna, jedynie ma konsekwencje praktyczne.

Natomiast jeżeli chodzi o terminy wypłacania zaliczki, to problem związany jest z tym, że my musimy poczekać na zgłoszenie się wszystkich przedsiębiorców zainteresowanych skorzystaniem z tej ustawy. Ponieważ mamy pewien limit środków, które Generalny Dyrektor może przeznaczyć na pokrycie należności. Jeżeli ten limit środków powodowałby, że Generalny Dyrektor nie będzie w stanie pokryć wszystkich należności, bądź nie będzie w stanie wypłacić wszystkich zaliczek, to te płatności będą proporcjonalnie zmniejszone. Ale żeby ocenić czy ten limit wystarczy czy nie, czy zajdzie konieczność zmniejszenia proporcjonalnie wypłat, to musimy najpierw zebrać wszystkie wnioski. Dlatego wypłata zaliczek może nastąpić dopiero po tym jak upłynie termin na zgłoszenie się wszystkich zainteresowanych. Bo tylko wtedy będziemy mogli ocenić jakie kwoty wchodzą w grę. Więc z przyczyn formalnych nie możemy tych zaliczek wypłacić wcześniej.

Co do błędu legislacyjnego w artykule 6, to oczywiście jest literówka i sprawa jest bezsporna.

Natomiast tam jeszcze były postulaty związane z podstawą dokonania zgłoszenia. Mianowicie państwo przedsiębiorcy proponowali, żeby obok kopii umowy mógł być jeszcze inny dowód wykazujący zaistnienie tej umowy. Myślę, że mogłoby to być ujęte w ten sposób, że oprócz umowy zawartej między wykonawcą a przedsiębiorcą, podstawą wystąpienia byłoby też pisemne oświadczenie wykonawcy o uznaniu należności przedsiębiorcy. To by rozwiązało problem przedsiębiorców, którzy nie mają kontraktu spisanego zgodnie ze wszystkimi zasadami sztuki, natomiast zobowiązania są bezsporne i wykonawca uznał na piśmie taką należność. Więc myślę, że to by rozwiązało problem wskazywany przez państwa przedsiębiorców.

Następnie pojawiły się postulaty dotycząc ustalania kwoty należności. Tam od początku zresztą przyjmowaliśmy, że ta wypłata należności będzie występowła na podstawie trzech dokumentów: albo orzeczenia prawomocnego, albo ugody z klauzulą wykonalności lub listy wierzytelności zatwierdzonej przez sędziego komisarza. Ale myślę, że można też przyjąć, że byłaby to lista wierzytelności lub uzupełniająca lista wierzytelności, pod warunkiem niezłożenia w stosunku do danej wierzytelności sprzeciwu, o którym mowa w art. 256 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze lub zatwierdzonej przez sędziego komisarza, tak jak jest w projekcie. Myślę, że to też byłoby rozwiązanie problemu, który państwo zgłaszają.

Zresztą wśród autopoprawek, o których wspominał pan poseł Stanisław Żmijan, tego typu propozycje były wymieniane, więc mogę tu odnieść się pozytywnie.

I wreszcie co do propozycji zgłoszonej przez pana posła Bogdana Rzońcę. Więc pierwsza propozycja związana jest z terminami. Mogę powtórzyć to co powiedziałem wcześniej. To znaczy nie mamy nic przeciwko skróceniu tych terminów na przykład z 21 do 14 dni, ale pod warunkiem, że zainteresowani określiliby taki termin jako realny i praktycznie nie przysparzający trudności. A co do tego drugiego terminu; my nie zakładaliśmy tutaj żadnego terminu, w którym Generalny Dyrektor ma przystąpić do wykonania tych czynności zakładając, że ma to nastąpić jak najszybciej. Państwo proponują termin 14 dni. Można się zastanawiać, czy zamiast 14 dni nie przyjąć brzmienia mówiącego o niezwłocznym wykonaniu tych czynności. Myślę, że to jest kwestia do przyjęcia dowolnie, bo to merytorycznie nie wpływa na treść przepisu. Pytanie tylko, czy wyznaczenie terminu 14-dniowego jest terminem wystarczającym czy też dającym z kolei możliwość jakby odłożenia tego w praktyce urzędowej do upłynięcia tego terminu, a nie dokonania tego wcześniej. Ale tutaj nie mamy zdania wskazującego na jakiekolwiek zagrożenia związane z tą propozycją. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Myślę, że wszelkie wątpliwości co do poszczególnych zapisów i propozycji zostały państwu wyjaśnione i jeżeli nie będzie głosu sprzeciwu, to przejdziemy do szczegółowej analizy sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej. Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu ustawy? Proszę bardzo; pan poseł Jerzy Szmit.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Otóż ponieważ ustawa dotyczy wyłącznie zamówień publicznych realizowanych przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, to być może, tak myślę, logicznym jest, aby w ustawie było to wprost napisane. Bo ta ustawa dotyczy tylko tej jednej firmy. Przepraszam – instytucji.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Artykuł 1 o tym mówi, więc może to wystarczy. Artykuł 1 wyraźnie się do tego odnosi. Może pan mecenas; proszę.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Ta poprawka była zgłaszana podczas prac podkomisji. Tytuł ustawy z druku brzmiał „w sprawie spłaty niezaspokojonych należności przedsiębiorców za niektóre prace, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych”. Padały głosy, iż w związku z tym, że podmiotem zobowiązanym do wypłaty tych należności będzie Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, aby wprost wpisać to do tytułu ustawy.

My nie możemy się z tym zgodzić, gdyż zasady techniki prawodawczej mówią wyraźnie jak powinien być zbudowany tytuł ustawy. Dlatego też zgłosiliśmy poprawkę, która została poparta również przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, ażeby tytuł zmienić na taki, jaki mamy dzisiaj w sprawozdaniu podkomisji. Dlatego też my tej poprawki pana posła nie popieramy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz zapytam czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tytułu ustawy?

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Przyjmuję tę uwagę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Przyjmuje pan poseł tę uwagę pana mecenasa, tak?

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Czyli rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Tytuł ustawy został przyjęty i jest zgodny ze sprawozdaniem podkomisji nadzwyczajnej.

Artykuł 1- proszę bardzo. Pan przewodniczący Żmijan; proszę.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Właśnie chciałem zaproponować poprawkę w kwestii, o której mówiła strona społeczna. Mówił o tym pan Konstanty Sochacki, a także pan minister odnosił się do tej kwestii. Otóż artykuł 1 w dotychczasowym jego brzmieniu byłby ustępem 1. I proponuję dodać w artykule 1 ustęp 2 w brzmieniu: „Przepisy ustawy nie mają zastosowania do należności, które mogą być zaspokojone na podstawie art. 647 prim ustawy – Kodeks cywilny".

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Anna Paluch była pierwsza.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Ja mam pytanie do pana mecenasa jak należy rozumieć ten zapis. Czy zgodnie z tym co zaproponował pan poseł Stanisław Żmijan, nie można tego zapisu rozumieć w ten sposób, że w zasadzie każdy przedsiębiorca z tej grupy objętej działaniem ustawy, nad którą procedujemy, w trybie Kodeksu cywilnego może dochodzić swoich roszczeń? A osobną kwestią jest ile to dochodzenie będzie trwało i jaka to będzie procedura.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan poseł Jerzy Szmit.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Krótko mówiąc, zapis jaki proponuje pan poseł Żmijan, eliminuje to działanie ustawy i po prostu pogarsza sytuację przedsiębiorców.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę, panie pośle.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Od kilku miesięcy staramy się o to, aby zaspokoić słuszne roszczenia przedsiębiorców, którzy budowali autostrady i dochodzimy wreszcie do jakiegoś rozwiązania, które na pewno nie w pełni satysfakcjonuje wszystkich. Niemniej jednak ta poprawka powoduje, że zamiast powiedzmy 80 czy 70% zaspokojonych będziemy mieli zaspokojenie na poziomie 10 czy 20%. To poprawka tak naprawdę niemal przeczy sensowi pracy, jaką wykonujemy. Mówimy o tych wykonawcach nie tego pierwszego czy drugiego rzędu, ale chcemy też, aby pieniądze trafiły też do wykonawców trzeciego rzędu czyli do tak zwanej łopaty, która kopała wykopy pod autostrady.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan przewodniczący Andrzej Adamczyk; proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Zwracam się do pana przewodniczącego Stanisława Żmijana, ale także do panów, którzy reprezentują część przedsiębiorców zaangażowanych w realizację inwestycji drogowych w Polsce. Otóż tak. Przyjmując poprawkę zaproponowaną przez pana przewodniczącego Stanisława Żmijana wracamy do realiów marca bieżącego roku. To znaczy wracamy do sytuacji, w której znaleźli się przedsiębiorcy protestujący pod siedzibą Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie.

Ja przypomnę, że był to bodajże protest w dniu 18 czy 19 marca. Wówczas już zgodnie z zapisami Kodeksu cywilnego art. 647 prim, ci przedsiębiorcy mogli dochodzić swoich należności. Dlaczego powiedziałem, że panowie reprezentują część środowiska budujących autostrady? Bo w trudniejszej sytuacji aniżeli wykonawcy autostrady A2, są przedsiębiorcy realizujący inwestycje na autostradzie A4. A ich też obejmuje proponowany projekt ustawy.

W związku z tym należy się bardzo głęboko zastanowić nad tą propozycją, a szczególnie nad jej skutkami. Żeby się nie okazało, że wracamy do punktu wyjścia. Aby się nie okazało, że usłyszymy, że dużo trzeba zrobić, żeby nic nie zrobić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ja za chwilę poproszę stronę rządową o wyjaśnienie tej kwestii, bo rozumiem, że to jest propozycja resortu transportu. Ale jeszcze są zgłoszenia do dyskusji. Pan przewodniczący Janusz Piechociński, a później wnioskodawca, pan przewodniczący Stanisław Żmijan.

**Poseł Janusz Piechociński (PSL):**

Ja nie jestem entuzjastą rozwiązań incydentalnych, ale w momencie kiedy wracamy do przepisów ogólnych i odwołujemy się do Kodeksu cywilnego, ustawa *de facto* traci te rozwiązania incydentalne. Bo co *de facto* ten zapis znaczy? Jej beneficjentem są poszkodowani, a jej podmiotem wykonującym jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad. W jaki sposób Generalny Dyrektor ma mierzyć czy definitywnie zostały utracone szanse odzyskania przynajmniej części środków w oparciu o ogólne przepisy Kodeksu cywilnego? W praktyce może to wyglądać tak; zgłasza się przedsiębiorca w okresowym trybie, przedkłada dokumenty, a w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad ocenia się jego wniosek i mówi – ale nie wszystkie mechanizmy postępowania Kodeksu cywilnego i prawa upadłościowego zostały wykorzystane. W związku z tym następuje jakby rezygnacja z możliwości dochodzenia i rekompensowania utraconych pożytków w oparciu o rozwiązanie szczegółowe.

Ja rozumiem intencje rządu, ale wydaje się, że ta propozycja jeszcze bardziej komplikuje w praktyce i tak już wyjątkowo skomplikowany z punktu widzenia mechanizmu sposób wydzielania grupy podmiotów w oparciu o projekt ustawy. Tak że boję się, że cel wcale nie uświęci środków, a wręcz przeciwnie; ten środek może unicestwić cel.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan przewodniczący Żmijan; proszę.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Dziękuję. Wysoka Komisjo. Otóż zasadnicza kwestia to czego dotyczy artykuł 647 prim Kodeksu cywilnego. Otóż on mówi o solidarnej odpowiedzialności zamawiającego za zapłatę podwykonawcom. Więc nie ma takiego problemu. Zamawiający solidarnie odpowiada za zapłatę. Więc w podkomisji my przyjęliśmy sprawozdanie takie jakie państwo mają przed sobą. Ale w dyskusji pojawił się wniosek, żeby temu, który jest i tak uprzywilejowany w dotychczasowym stanie prawnym, nie dawać możliwości wyboru tej drugiej ścieżki. To jest istota tej poprawki, żadna inna.

Proszę sobie wyobrazić; jeżeli ten podwykonawca dostał zapłatę, a nie zapłacił swoim podwykonawcom, to z tytułu projektowanej ustawy im przysługuje wystąpienie o należności. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan poseł Antoni Mężydło; proszę.

**Poseł Antoni Mężydło (PO):**

Ja chciałbym się zwrócić do wszystkich dyskutantów, którzy dyskutują o ustępie 2, żeby zwrócili również uwagę na to, co powiedział pan Konstanty Sochacki; że jeśli damy te dwie możliwości, to będzie to pewna ułomność prawna. Wydaje mi się, że akurat wprowadzenie tego ustępu 2 jest jak najbardziej zasadne. Ja myślę, żeby Biuro Legislacyjne wypowiedziało się na ten temat.

Jeśli natomiast chodzi o wypowiedź pani poseł Anny Paluch, to myślę, że po raz pierwszy usłyszałem na posiedzeniu Komisji błąd, jeśli chodzi o analizę prawną pani poseł. I uważam, że ta wypowiedź była kompletnie niezgodna ze stanem prawnym. Tylko tyle.

A co do wypowiedzi pana przewodniczącego Janusza Piechocińskiego; myślę, że akurat artykuł 467 prim załatwia już kwestię podwykonawców i tego nie musimy uchwalać tą specustawą. A że czasem były z tym jakieś problemy, to takie zawsze się zdarzają, bo rzeczywistość czasami napotyka na problemy różnej natury. Natomiast pod względem prawnym to wszystko musi być *correct* i musi być jednoznaczne. Nie może być dwuznaczności. Ja uważam, że dwuznaczności powinniśmy z prawa eliminować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski; proszę.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Proszę o głos, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

W kolejności zgłoszeń. Czy pan przewodniczący oddaje swój głos pani poseł Paluch?

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo; pani poseł Anna Paluch.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Ja, panie przewodniczący, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu, ale przypominam, że zadałam pytanie panu mecenasowi i chcę jasnej odpowiedzi prawnika, jak należy rozumieć zapis, który zaproponował pan poseł Stanisław Żmijan. I żeby tutaj rozwiać wątpliwości pana posła Antoniego Mężydły powiem jasno, ja uważam, że ten zapis rozmywa działanie ustawy. I przypominam co mówi artykuł 647 prim Kodeksu cywilnego ustęp 5. Zapis jest następujący: „Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca, ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę”.

Czyli krótko mówiąc, na moje rozumienie tego zapisu, to jest tak, że każdy sobie w trybie Kodeksu cywilnego, czy znacznie szersza grupa podmiotów, może w trybie Kodeksu cywilnego dochodzić swoich roszczeń. Ale obawiam się, że te podmioty nie dożyją końca tego procesu. A nasza ustawa i nasz tryb nadzwyczajny jest po to, żeby umożliwić zaspokojenie roszczeń za wykonane roboty. Więc krótko mówiąc i precyzując uważam, że ten zapis pogarsza sytuację podmiotów, którym chcemy pomóc. Ale proszę pana mecenasa o jasną wypowiedź i rozwianie moich wątpliwości oraz o analizę prawną tego zapisu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Po wyczerpaniu wszystkich głosów posłów, którzy się zgłaszają, udzielę głosu panu mecenasowi. Myślę, że pani poseł Paluch to rozumie.

Za chwilę będzie zgłoszony wniosek przez pana posła Andrzeja Adamczyka, który też rozwieje kilka kwestii i za którym ja jestem jak najbardziej.

Proszę bardzo; pan poseł Jerzy Szmit.

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Otóż my tworzymy ustawę specjalną. Jest to nadzwyczajna sytuacja, w której chcemy jakoś pomóc przedsiębiorcom, który zaangażowali się w budowę autostrad. Wymyślamy, tak naprawdę, rozwiązania, które odbiegają od kodeksowych itd., itd.

Szanowni państwo. To specjalna sytuacja, w której mówimy o tym, żeby nie płacić dwa razy za to samo. Jest to moment, który został w tej ustawie przewidziany, żeby tego uniknąć. To jest moment tworzenia listy, która powstaje u Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. Są składane wnioski i Generalna Dyrekcja ma obowiązek te

wnioski zweryfikować. I to jest ten moment. Generalna Dyrekcja jest od tego, żeby dwa razy nie płacić za to samo. To jest w tej ustawie przewidziane. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan przewodniczący Krzysztof Tchórzewski; proszę.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Tutaj jest też pytanie do pana mecenasa. Bo ja rozumiem tak; jeżeli wprowadzimy poprawkę, że ustawa nie obejmuje przedsiębiorców objętych odpowiedzialnością solidarną w trybie artykułu 647, to w ten sposób ci przedsiębiorcy zostaną wyłączeni z obowiązku realizacji artykuł 5 ustęp 7 tej ustawy. Przepis ten mówi, że „Jeżeli przedsiębiorca wykonywał prace związane z realizacją zamówienie publicznego…, dołącza oświadczenie…". Czyli przyjmuje odpowiedzialność karną za złożenie fałszywego oświadczenia, że nie zalega wobec tych podmiotów z zapłatą za zrealizowane i odebrane prace albo, że zaliczka, o której mowa w ustępie 5, została przekazana na zaspokojenie roszczeń tych podmiotów.

W ten sposób, jeżeli wyłączymy część tych przedsiębiorców, którzy są pierwszymi na liście Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a więc na liście tej solidarnej odpowiedzialności, to ich wyłączymy z obowiązku tego oświadczenia. Więc oni w tym trybie co obecnie będą mogli w zakresie relacji handlowych dalej nie zapłacić swoim drobniejszym podwykonawcom.

Natomiast jeśli nie wprowadzimy tego zapisu dotyczącego Kodeksu cywilnego, to wszyscy przedsiębiorcy, którzy są na liście czy też nie są na liście, jeśli chcą uzyskać pieniądze od Generalnego Dyrektora, będą musieli złożyć to oświadczenie. Jeśli się okaże, że jest drobny podwykonawca, któremu oni nie zapłacili, to oni wtedy wchodzą już nie w zakres relacji handlowych, ale wchodzą w odpowiedzialność karną za złożenie fałszywego oświadczenia.

W moim przekonaniu to jest zasadnicza różnica. Dlatego też bym podzielił wątpliwości co do tego, czy dobry jest zapis artykułu, który został zaproponowany przez podkomisję. Bo wszystkich podwykonawców, którzy są bezpośrednio na umowach z firmą DSS, sprowadza do ustępu 7 artykułu 5. I w ten sposób dodatkowo ryzykują oni pełną odpowiedzialność karną. I wtedy znajdą się w rejestrze skazanych, co dla przedsiębiorcy jest rzeczą nadzwyczaj kłopotliwą. Dlatego też ja bym tych przedsiębiorców nie wyłączał z tego ustępu 7. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę; jeszcze pani poseł Krystyna Sibińska.

**Poseł Krystyna Sibińska (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Według mnie wprowadzenie tego artykułu 647, czyli zapisu dotyczącego wyłączenia podwykonawców, którzy mogliby się ubiegać o zwrot należności w trybie obecnej ustawy, chyba nie byłoby do końca właściwe. Dlatego, że my w procesach inwestycyjnych bardzo często obserwujemy takie zjawisko, że inwestor chce z tytułu artykuł 647 Kodeksu cywilnego ponosić odpowiedzialność tylko wobec podwykonawców zgłoszonych jako podwykonawcy mianowani. Jest spora grupa podwykonawców, która ma zawartą umowę z głównym wykonawcą, natomiast nie jest zgłaszana do zamawiającego.

W związku z tym mogłoby być takie niebezpieczeństwo, że tym podwykonawcom zostałaby odebrana możliwość dochodzenia swoich roszczeń. I dlatego też chcę zauważyć, że my rozszerzamy katalog; nie mówimy o podwykonawcach, ale mówimy też o usługodawcach i o dostawcach. W związku z tym rozbieżności w zapisach mogłyby doprowadzić do tego, że ta konkretna ustawa dotyczyłaby tylko i wyłącznie dostawców i usługodawców. Natomiast wszyscy podwykonawcy byliby wyeliminowani poprzez wprowadzenie tego dodatkowego zapisu z artykułu 647 prim. A chyba nie o to nam chodzi. Bo to nie ma być ustawa dotycząca tylko dostawców i usługodawców, ale ma dotyczyć podwykonawców, którzy zostali nierozliczeni przez generalnych wykonawców. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ja mam taką prośbę do wszystkich zgłaszających się do dyskusji. Wszyscy wymieniają swój własny pogląd. Pozwólmy wreszcie wypowiedzieć się panu mecenasowi. Naprawdę. Bardzo bym prosił. Proszę, panie mecenasie.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący. Może zacznę od tego, że naszym zdaniem zapis ustawy w brzmieniu przyjętym przez podkomisję nadzwyczajną będzie oznaczał, że zarówno ten przedsiębiorca, który jest usługodawcą lub dostawcą, jak również ten przedsiębiorca, który jest podwykonawcą, będzie mógł skorzystać z dobrodziejstw tej ustawy. Jeśli chodzi o podwykonawców, to z ustawy będzie mógł skorzystać nawet ten, który może zaspokoić się w trybie ustawy – Kodeks cywilny, w trybie artykułu 647 prim paragraf 5.

Jak rozumiemy, intencją wnioskodawców poprawki jest to, ażeby wyłączyć możliwość wyboru drogi zaspokojenia swoich roszczeń przez przedsiębiorców. Bo na gruncie sprawozdania podkomisji jest taki wybór; przedsiębiorca może skorzystać albo z drogi z ustawy, którą przyjmujemy, albo z Kodeksu cywilnego. Jak rozumiemy, intencją wnioskodawców jest to, ażeby ci podwykonawcy, którzy mają możliwość zaspokojenia się z Kodeksu cywilnego, zrobili to na gruncie Kodeksu cywilnego i nie korzystali z tej ustawy. I taka jest intencja. Natomiast jak ja rozumiem tę intencję? Ona jest spowodowana tym, ażeby nie było właśnie takiej sytuacji, że podwykonawca, który może wybrać albo tryb zaspokojenia z Kodeksu cywilnego, albo tryb zaspokojenia z ustawy, nie zrobił takiej oto rzeczy, że najpierw zaspokoił roszczenia w trybie ustawy, a później złożył wniosek do inwestora, żeby zaspokoić roszczenia w trybie Kodeksy cywilnego. I tak też rozumiemy ten zapis.

My będziemy mieli oczywiście jeszcze poprawki redakcyjne, to jest zatem tylko część naszej wypowiedzi w stosunku do tego artykułu. Mam nadzieję, że moje wyjaśnienie pomogło w zrozumieniu tego przepisu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Żmijan; proszę.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Aczkolwiek w mojej ocenie proponowana poprawka naprawdę nie pogarsza sytuacji podwykonawców, ponieważ jednak wywołuje taką falę dyskusji, wycofuję tę poprawkę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Adamczyk; proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

W takim razie mój wniosek staje się bezzasadny, bo miałem nadzieję zaproponować głos za i głos przeciw, zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Tak że z uwagi na skromną kwotę czasową proponuję, abyśmy bardziej precyzyjnie i w sposób… Nie, takiego wniosku nie zgłoszę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Znamy już pańską argumentację, pozwólmy się panu wypowiedzieć, naprawdę. Komisja jest teraz na etapie podejmowania decyzji. Proszę?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący, chcieliśmy jeszcze przedstawić trochę inną propozycję redakcji tego przepisu.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ale artykułu 1, pani mecenas, tak?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tak, poprawki do artykułu 1.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ale poprawka została wycofana przez pana posła Żmijana.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Rozumiem. Nie byliśmy tego pewni. Dziękuję, uwaga jest nieaktualna.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Czy do artykułu 1 macie państwo uwagi? Pani mecenas?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Do artykułu 1 nie mamy uwag.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rząd?

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Nie. To znaczy ja rozumiem, że już bezprzedmiotowa jest dyskusja i moje wyjaśnienia są nieaktualne.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Tak. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia artykułu 1 w zapisie zgodnym ze sprawozdaniem podkomisji? Nie ma sprzeciwu.

Artykuł 1 został przyjęty.

Artykuł 2; proszę bardzo. Pan mecenas; proszę.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący. Jako służba prawna Kancelarii Sejmu jesteśmy zobligowani do zwracania uwagi państwa posłów na niezgodności z systemem konstytucyjnym oraz z systemem prawa Unii Europejskiej. Tu chcielibyśmy przy okazji rozpatrywania artykułu 2 zwrócić uwagę państwa posłów na opinię Ministerstwa Spraw Zagranicznych do tego projektu ustawy. Opinia jest podpięta pod druk nr 451. Tam ministerstwo wyraża opinię, iż treść projektowanej ustawy, to rozwiązanie, może budzić wątpliwości w zakresie uprzywilejowania pozycji pewnej grupy przedsiębiorców. Jako korzyść selektywna, dostępna dla ściśle określonej grupy podmiotów, może ona zostać uznana za pomoc państwa w rozumieniu artykułu 107 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Dlatego też chcielibyśmy zwrócić państwu na to uwagę i ewentualnie chcielibyśmy poprosić o opinię rządu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Tchórzewski; proszę.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Dla rozwiania różnych wątpliwości prosiłbym przedstawiciela Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o sprecyzowanie, ile wynosi kwota zabezpieczenia.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Może najpierw wypowie się pan dyrektor, a później pan minister; proszę.

**Zastępca Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad Tomasz Rudnicki:**

Kwota zabezpieczenia na kontraktach wynosi 10 albo 5%, w zależności od podpisania i sformułowania tego w umowie.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze; proszę.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Panie dyrektorze, w tym konkretnym przypadku mi chodzi o to ile jest zabezpieczonych złotówek?

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę.

**Zastępca Generalnego Dyrektora DKiA Tomasz Rudnicki:**

Rozumiem, że chodziło panu posłowi o kontrakt na A2, odcinek C.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Chodzi mi o kwotę zabezpieczenia dotyczącą tej ustawy. Tu mówimy o konkretnym zadaniu, o konkretnych pieniądzach i myślę, że pracując nad ustawą musimy też usłyszeć ile ta kwota zabezpieczenia wynosi. Bo przecież macie ją policzoną. Do każdej roboty wiadomo ile pieniędzy zostało zabezpieczonych i ile macie pieniędzy do dyspozycji do wypłaty? Ile będzie ich potrzeba w razie gdyby ustawa została przyjęta?

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo.

**Zastępca Generalnego Dyrektora DKiA Tomasz Rudnicki:**

Postaram się odpowiedzieć. Szacowana kwota, której spodziewamy się z racji zaległości płatności dla podwykonawców i usługodawców, wynosi wstępnie około 105 mln zł. Jest to kwota dla autostrad A1, A2 i A4.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze; proszę.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Materia była omawiana i dyskutowana właściwie na każdym etapie legislacyjnym. Mogę powiedzieć, że ponieważ nie mamy do czynienia z trwałym transferem środków, ale jedynie użyciem środków z Krajowego Funduszu Drogowego, do czasu odzyskania przez Generalną Dyrekcję zwrotu odzyskanych środków, nie możemy mówić tutaj o pomocy publicznej.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej zgłoszeń.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia artykułu 2? Nie ma sprzeciwu; artykuł 2 został przyjęty.

Artykuł 3; proszę bardzo. Nie ma zgłoszeń, nie ma uwag. Czy jest sprzeciw? Również nie ma sprzeciwu; artykuł 3 zostaje przyjęty.

Artykuł 4. Proszę bardzo. Pan poseł Rzońca; proszę bardzo.

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Szanowni państwo. Przedkładam Wysokiej Komisji propozycję poprawki. Odczytam brzmienie tej poprawki, a za chwilę kilka słów o niej powiem. W naszej poprawce proponujemy odniesienie się do przedsiębiorcy w następującym rozumieniu:

„1) przedsiębiorca – przedsiębiorcę w rozumieniu art. 104-106 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz.1447, z późn. zm.) oraz usługodawcę w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o świadczeniu usług na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 47, poz.278, z późn. zm.) spełniającego wymagania dla mikroprzedsiębiorcy, małego lub średniego przedsiębiorcy, który zawarł umowę z wykonawcą albo podwykonawcą udzielonego zamówienia publicznego”.

Chodzi tu nam o to, że nawet w trakcie debat na posiedzeniach podkomisji nadzwyczajnej i dzisiaj Komisji, ale także przy wystąpieniach w mediach, dostrzegamy taką sytuację, że przedsiębiorcy nie są ze sobą solidarni. My chcielibyśmy poprzez tę poprawkę spojrzeć jakby na całość sprawy i dostrzec każdego podwykonawcę poszkodowanego w tym procesie, o którym mówimy. Stąd wnosimy tak, jak w uzasadnieniu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że nie ma więcej zgłoszeń. W tej sprawie, czy inna poprawka?

**Poseł Jerzy Szmit (PiS):**

Bardzo krótko. Szanowni państwo. Myślę, że przy każdej poprawce tak ingerującej i tak określającej zakres ustawy, powinniśmy mieć w pamięci cel, w jakim się zebraliśmy. Zebraliśmy się w tym celu, żeby zaspokoić zobowiązania, które „wiszą” na Generalnym Dyrektorze Dróg Krajowych i Autostrad wobec wszystkich wykonawców. Dlatego sprzeciwiamy się wszystkim próbom ograniczenia kręgu beneficjentów tej ustawy. Jest to ustawa nadzwyczajna, ona określa sytuację, której nie przewidzieliśmy i której nigdy

nie powinno być. Ale zróbmy wszystko, żeby ci ludzie, którzy się zaangażowali w budowę autostrad, nie byli tutaj wykorzystywani i żeby pieniądze, które się im należą, do nich trafiły. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Za moment udzielę głosu pani mecenas, bo jeszcze pan przewodniczący Adamczyk; proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że projekt rządowy dzieli podwykonawców. Projekt rządowy dzieli podwykonawców na gorszych i na lepszych. Jestem zdziwiony dlaczego z takim uporem propozycje składane, chociażby na posiedzeniu podkomisji nadzwyczajnej, są niestety oddalane. Oddalane przez większość wcześniej na posiedzeniach podkomisji. Mam nadzieję, że ta większość w tym momencie nie oddali poprawki zgłoszonej przez pana posła Rzońcę.

Bo oto mamy do czynienia z wieloma upadłościami, bankructwami, a w procesie inwestycyjnym na polskich autostradach występują firmy-widma. Popularnie w slangu mówi się, że są to firmy-słupy. W tym łańcuszku pokarmowych, w tej piramidzie finansowej, może nie być już tych podmiotów, które przekażą pieniądze do faktycznie wykonujących roboty drogowe.

Proszę państwa. Dzisiaj mamy oto takie zjawisko, do którego dopuścił zamawiający; w większości przypadków na górze tej piramidy są firmy będące organizatorami robót. A prawdziwi wykonawcy znajdują się na samym dole. Jeżeli nie uwzględnimy tej poprawki, to oni tych pieniędzy po prostu nie otrzymają. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Ja naprawdę udzielam wszystkim głosu. Jeszcze raz to wytłumaczę. Jesteśmy na etapie procedowania i tutaj głos będą zabierali posłowie i oczywiście Biuro Legislacyjne oraz rząd. Proszę bardzo; pani mecenas.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. Zanim odniesiemy się do tej poprawki, chcielibyśmy zgłosić uwagę generalną. Ona jest uwagą systemową, podobnie jak nasza poprzednia. Otóż ograniczając pomoc, jaką przewiduje ta ustawa, tylko do mikro, małych i średnich przedsiębiorców, mogą się państwo narazić, a ściślej rzecz biorąc, ustawodawca, na zarzut naruszenia artykułu 64 ustęp 2 konstytucji, który statuuje zasadę równej ochrony praw majątkowych. Prawem majątkowym, zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, jest także wierzytelność przedsiębiorcy, którą ta ustawa ma chronić.

Równocześnie w naszej ocenie trudno jest wskazać przesłanki, dla których to rozróżnienie, a więc odmówienie ochrony dużym przedsiębiorcom, znajduje uzasadnienie w przesłankach, które są wymienione w artykule 31 ust. 3 konstytucji, które pozwalają na takie ograniczenie. Tak więc poza ryzykiem naruszenia prawa unijnego, o którym mówił kolega, prosimy również wziąć pod uwagę, że ograniczenie podmiotowe również może się wiązać z zarzutem niekonstytucyjności tej ustawy.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że do samej poprawki nie ma pani uwag. Tak?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Mam.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Pan mecenas; proszę.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Tak, panie przewodniczący. My chcielibyśmy zgłosić uwagę do samej poprawki. Co do jej redakcji nie mielibyśmy uwag. Zwracamy oczywiście uwagę, ale wszyscy jesteśmy tego świadomi, że jest to jak gdyby zmiana, powiedzmy, całej filozofii tej ustawy. Bo mielibyśmy tu rozszerzenie, i to znaczne, zakresu podmiotowego tego projektu.

Natomiast chcielibyśmy zwrócić uwagę na konsekwencję, która wystąpi w sytuacji, kiedy Komisja przyjęłaby tę poprawkę. Trzeba by było przeredagować artykuł 1, artykuł 3, artykuł 5 ustęp 1, ustęp 2 punkt 1, 2 i 3, artykuł 5 ustęp 6 punkt 2, artykuł 5 ustęp 9 itd., itd. Jest to daleko idąca poprawka.

Natomiast co do samej redakcji poprawki uwag nie mamy. Jest to poprawka, która jest jakby ulepszoną wersją tego, co było złożone w trakcie prac podkomisji nadzwyczajnej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Panie ministrze, proszę.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Może zacznę od uwagi pani mecenas. Nie kwestionując oczywiście treści przytoczonych przez nią przepisów, trzeba jednocześnie powiedzieć, że w systemie prawnym bardzo często w wielu miejscach i w wielu ustawach, występują preferencje dla małych i średnich przedsiębiorstw. Prawo jest dla czuwającego, a ustawodawca zakłada, że w przypadku dużych przedsiębiorstw mają one znacznie większe możliwości właściwego rozeznania ryzyka, dysponują wyspecjalizowaną obsługą prawną, wyspecjalizowaną siecią firm doradczych, z których korzystają na co dzień.

I stąd w celu ochrony słabszego podmiotu, w wielu ustawach przewidziane są pewne, można powiedzieć preferencje, a można też powiedzieć wyrównanie szans dla podmiotów mniejszych i średnich. I jest to powszechna zasada zarówno w prawie unijnym, jak i w prawie polskim. Podobnie zresztą jak występuje ochrona konsumentów oparta na podobnym założeniu, że w sensie formalnym mamy do czynienia z równoprawnymi stronami, ale nie ma mowy o równoprawności w sensie ekonomicznym. Dlatego prawo stosuje tutaj pewne preferencje.

Natomiast co do poprawki zgłoszonej przez pana posła mogę powiedzieć, że ona właściwie burzy całą konstrukcję ustawy. Ponieważ ten projekt jest oparty na pewnych założeniach, zakłada pewien system weryfikacji zgłoszeń, pewien mechanizm postępowania. I wprowadzenie tych dwóch słów „albo podwykonawcą" oznacza, że właściwe trzeba by zupełnie przebudować całą specustawę, a tak naprawdę, napisać zupełnie inny, nowy projekt. Ponieważ wszystkie kolejne artykuły należałoby zmienić i w ogóle sama konstrukcja musiałaby być zupełnie inaczej zbudowana i przemyślana. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zapisu artykułu 4 w wersji zgłoszonej przez pana posła Rzońcę, czyli z poszerzeniem ustępu 1 i dodaniem po słowach „który zawarł umowę z wykonawcą" słów „albo podwykonawcą udzielonego zamówienia publicznego". Czy tak, panie pośle?

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dobrze. Proszę bardzo; kto jest za przyjęciem takiego zapisu artykułu 4? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Kessel:**

Za 19 głosów, 17 przeciw, zero wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Artykuł 4 uzyskał zapis zgodny z intencją pana posła Rzońcy. Proszę?

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Wobec takiego werdyktu, panie przewodniczący, proszę żeby procedować dalej licząc się z konsekwencjami tej poprawki, o których mówił legislator. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

To są oczywiste kwestie. Proszę, panie mecenasie.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący, jeżeli byśmy mogli prosić o 10 minut przerwy, abyśmy mogli te konsekwencje poprawki w 100% nanieść u siebie na tekst i mogli wtedy procedować. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Dobrze, ogłaszamy 10 minut przerwy.

*[Po przerwie]*

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę o zajęcie miejsc. Proszę bardzo. Krótkie słowa komentarza pana ministra do przyjętej poprawki. Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Proszę państwa. Tak jak powiedziałem przedtem, przyjęcie tej poprawki podważa całą konstrukcję projektu i musiałby być przebudowany. Ale ma również inne konsekwencje. Tak na przykład przyjęcie tej poprawki uchyla nasz argument, że nie mamy do czynienia z pomocą publiczną, ponieważ w tym przypadku trudno mówić o roszczeniu zwrotnym wobec wykonawcy ze strony Generalnego Dyrektora za wypłacenie środków. Mamy bowiem do czynienia z podmiotami, między którymi nie ma żadnych relacji prawnych.

Natomiast wracając jeszcze do wcześniejszego mojego wniosku o zastanowienie się nad tym wnioskiem. Cała ta konstrukcja ustawy oparta jest na tym, że podwykonawcy zgłaszają się do Generalnego Dyrektora przedstawiając określone dokumenty, które mogą podlegać weryfikacji dzięki temu, że Generalny Dyrektor posiada informacje pozwalające na dokonanie takiej czynności. Natomiast tutaj wchodzimy tak daleko w głąb istniejącej sieci powiązań, że właściwie Generalny Dyrektor nie będzie w stanie dokonać prawidłowej weryfikacji i cały ten mechanizm ulegnie całkowitemu zatarciu.

Tak że naszym zdaniem, rozszerzenie tak daleko idące zakresu podmiotowego podważa sens tej regulacji w takim kształcie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz zapytam posła wnioskodawcę. Uważam, że argumenty pana ministra są zasadne i dobrze by było, gdybyśmy mogli przystąpić do reasumpcji głosowania.

Jeszcze raz. Panie przewodniczący… Ja zadałem pytanie panu posłowi Rzońcy czy ewentualnie wyraziłby zgodę… Ze względu na to, że my w tej formule przyjmiemy zły projekt. My oczywiście go przyjmiemy, dlatego że procedura sejmowa też nam na to pozwala. Ale chcielibyśmy przyjąć projekt, który naprawdę jest spójny i dobry.

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

My na tym etapie podtrzymujemy swój wniosek i tak dalej będziemy procedowali.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że chodzi o to, żeby to rozwiązanie weszło w życie. Panie mecenasie; czyli odpowiednio do przyjętej poprawki będziemy wprowadzali zmiany, które są konieczne. Ja bym prosił pana mecenasa czy panią mecenas, żeby teraz też określić jak gdyby sposób procedowania. Bo rozumiem, że będziemy sięgali na nowo do zapisów związanych nawet i z artykułem 1.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. Jeśli chodzi o konsekwencje poprawki w kolejnych artykułach, które będziemy procedowali, będziemy je zgłaszali na bieżąco. Natomiast przyjęcie poprawki skutkuje również koniecznością zmiany artykułu 1 w następujący sposób: „Ustawa określa zasady spłaty przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad niezaspokojonych należności głównych przedsiębiorcy w związku z realizacją zamówienia publicznego na roboty budowlane”. Dalej bez zmian. Wyrzucamy wyrazy „przez wykonawcę” i „który zawarł umowę z wykonawcą”, ponieważ nie ograniczamy się tylko do tego poziomu.

Kolejna zmiana, to jest artykuł 5. W związku z tym kolejne konsekwencje zgłosimy przy procedowaniu tego artykułu.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Przechodzimy do artykułu 5.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Prosimy stronę rządową o potwierdzenie, czy artykuł 1 rzeczywiście powinien w ten sposób określać zakres normowania tej ustawy.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Oczywiście po przyjęciu tej poprawki, która została przegłosowana, artykuł 1 musi również ulec zmianie.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem. Czyli tutaj oczywiście, tak jak to przyjęliśmy wielokrotnie w pracach Komisji, odpowiednie zmiany zgodnie ze sztuką całego procesu legislacyjnego, dokona Biuro Legislacyjne.

Artykuł 5; proszę bardzo. Czy są uwagi do artykułu 5? Pan poseł Rzońca; proszę.

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja zgłosiłem te poprawki. My o nich trochę już dyskutowaliśmy z panem ministrem. Pan minister się już wypowiadał. Ja tylko dla porządku odczytam formalnie naszą propozycję. Mianowicie w artykule 5 ustęp 3 proponujemy brzmienie następujące: „Po dokonaniu weryfikacji zgłoszenia, o którym mowa w ust. 1, Generalny Dyrektor może ogłosić, a w przypadku kiedy zgłoszone należności przekroczą 3% wartości zamówienia publicznego ogłasza, w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym o otwarciu 14-dniowego terminu na dokonywanie zgłoszeń. Po upływie tego terminu Generalny Dyrektor sporządza w ciągu 14 dni listę przedsiębiorców spełniających warunki, o których mowa w ust. 2, 8 i 10 i zawiadamia przedsiębiorców o umieszczeniu ich na liście”.

Czyli krótko mówiąc, proponujemy zmianę terminów; z 60 dni na 14 dni. Natomiast z tego co dobrze pamiętam, pan minister jakby odnosił się do tego drugiego terminu i czy czasem nie wprowadzić określenia „niezwłocznie”. Więc pozostawiam tę kwestię otwartą. Ale proponuję ten zapis w brzmieniu, w jakim go przeczytałem. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Żmijan.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Do artykułu 5; ustęp 2 punkt 3 otrzymałby brzmienie: „Kopię umowy zawartej między wykonawcą a przedsiębiorcą oraz pisemne oświadczenie wykonawcy o uznaniu należności przedsiębiorcy”.

Następną poprawkę przedstawił pan poseł Rzońca; jest identyczna do artykułu 5 ustęp 3. I w artykule 5 ustępy 5 i 6 otrzymałyby brzmienie. Ustęp 5: „Przedsiębiorcom umieszczonym na liście, o której mowa w ust. 3, na poczet należności jest wypłacana zaliczka niezwłocznie po doręczeniu przez nich:

1) nieprawomocnego orzeczenia zasądzającego należność albo

2) spisu wierzycieli, o którym mowa w art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, obejmującego należność – w wysokości nie większej jednak niż 50% kwoty należności lub kwoty ustalonej zgodnie z ust. 4”.

Ustęp 6 brzmiałby: „Przedsiębiorcom umieszczonym na liście, o której mowa w ust. 3 jest wypłacana kwota należności lub kwota ustalona zgodnie z ust. 4, pomniejszona o kwotę zaliczki po doręczeniu przez nich prawomocnego orzeczenia sądu, albo

- ugody zawartej przed sądem w sprawie między przedsiębiorcą a wykonawcą opatrzonej klauzulą wykonalności, albo

- zatwierdzonej przez sędziego komisarza listy wierzytelności, o której mowa w art. 244 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze albo uzupełniającej listy wierzytelności obejmujących należności".

I jeszcze w artykule 6 w punkcie 3…

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ale jesteśmy przy artykule 5, jeżeli można.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

W artykule 5, dobrze, w ustępie 6 punkt 3 otrzymałby brzmienie:

„Listy wierzytelności albo uzupełniające…"

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Staszek, włącz mikrofon.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Przepraszam; w ustępie 6 punkt 3 otrzymałby brzmienie:

„Listy wierzytelności albo uzupełniające listy wierzytelności, pod warunkiem nie złożenia w stosunku do danej wierzytelności sprzeciwu, o którym mowa w art. 256 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze lub zatwierdzonej przez sędziego komisarza liście wierzytelności albo uzupełniającej liście wierzytelności".

Podpunkt b)

„Po ust. 6 dodaje się ust. 6a w brzmieniu: Na wniosek przedsiębiorcy złożony po upływie 30 dni od dnia obwieszczenia w monitorze sądowym i gospodarczym o przekazaniu listy wierzytelności sędziemu komisarzowi, sędzia komisarz w terminie nie dłuższym niż 14 dni od chwili złożenia wniosku udzieli pisemnej informacji czy wobec wierzytelności stanowiącej przedmiot wniosku zgłoszono sprzeciw". Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Panie przewodniczący. Mam bardzo osobistą prośbę do pana przewodniczącego, aby pan wycofał te poprawki. W związku z propozycją, która wcześniej została przyjęta, myślę że będziemy toczyć dyskusję o czymś, co na tym etapie przy tym projekcie jest w oderwaniu. Więc bardzo bym prosił o wycofanie tych poprawek.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Wobec takiej sytuacji wycofuję poprawki.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Prosiłbym pana ministra, aby ustosunkował się do poprawek pana posła Rzońcy.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Myślę, że w przypadku tak daleko idącego rozszerzenia podmiotowego zakresu ustawy, szczególnie, że tak naprawdę nie mamy świadomości jak w praktyce to rozszerzenie by wyglądało, ten termin 14 dni dla Generalnego Dyrektora, który ma sporządzić listę przedsiębiorców, którzy się zgłosili, może być w praktyce niewykonalne. Ja po prostu nie wiem, ponieważ po tym rozszerzeniu podmiotowym nie wiemy tak naprawdę ile podmiotów zgłosi się, jaka to będzie skala. Tym bardziej, że może się okazać, że zgłosi się wiele podmiotów, co do których weryfikacja będzie wymagała znacznie więcej czasu niż obecnie, ponieważ nie będzie żadnej dokumentacji dostępnej Generalnemu Dyrektorowi.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Również do pana posła Rzońcy apeluję o rozsądek; proszę.

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Rzeczywiście w tej sytuacji, mając na względzie możliwość wykonania tej trudnej pracy w czasie po rozszerzeniu podmiotowym, 14 dni może być za mało. Wobec tego wycofujemy poprawkę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy pan mecenas ma uwagi do artykułu 5? Czy są tam korekty związane z przyjętym wcześniej zapisem artykułem 4?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tak, panie przewodniczący. W artykule 5 w ustępie 2, w punktach 1, 2 i 3 po wyrazie : „wykonawcy" musimy dodać wyrazy „albo podwykonawcy" . Czyli ustęp 2 punkt 1 brzmiałby:

„1) kopię przedłożonego wykonawcy albo podwykonawcy wezwania do zapłaty należności, którego termin upłynął bezskutecznie oraz

2) kopię pozwu wniesionego przeciwko wykonawcy albo podwykonawcy o zapłatę należności albo kopię zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, oraz

3) kopię umowy zawartej między wykonawcą albo podwykonawcą a przedsiębiorcą".

Poza tym w artykule 5 w ustępie 6 w punkcie 2 po wyrazie „wykonawcą" dodajemy wyrazy „albo podwykonawcą". Czyli punkt ten brzmiałby: „2) ugody zawartej przed sądem w sprawie miedzy przedsiębiorcą a wykonawcą albo podwykonawcą, opatrzonej klauzulą wykonalności, albo".

Poza tym, panie przewodniczący, mamy uwagę redakcyjną. Ponieważ artykuł 5 bardzo się rozrastał w czasie prac podkomisji, a my niespecjalnie mieliśmy czas, żeby taką uwagę zgłosić, chcielibyśmy ten artykuł bez zmian, jakichkolwiek zmian wpływających na treść tych przepisów, podzielić na kilka artykułów. Oczywiście, jeżeli wnioskodawca wyrazi na to zgodę.

Chcielibyśmy artykuł 5 podzielić w ten sposób, żeby ustępy od 1 do 4 były artykułem 5, w odrębnym artykule znalazła się treść ustępu 5, która mówi o zaliczce. W kolejnym artykule znalazłyby się ustępy 6 i 7, które mówią o wypłacie kwoty równej wysokości należności albo kwoty niższej, jeżeli dochodzi do podziału proporcjonalnego. Kolejne ustępy 9, 10 również proponujemy ująć w formę kolejnego, odrębnego artykułu. Tam jest mowa o oświadczeniach. W formie kolejnego artykułu byłby ustęp 11, który mówi o możliwości ponownego sporządzenia listy. I odrębnym artykułem byłby ustęp 12, jako kończący w zasadzie te przepisy merytoryczne.

Proponujemy wydzielenie dwóch ustępów i zamianę zdań w ten sposób, żeby zdanie, które jest w tej chwili zdaniem drugim, przepraszam, zdaniem pierwszym, czyli mówiącym o tym co się dzieje z niezaspokojonymi należnościami na podstawie ustawy, było ostatnim ustępem. I równocześnie proponujemy go doprecyzować w następujący sposób: „W przypadku niezaspokojenia należności na podstawie przepisów ustawy, podlegają one zaspokojeniu z majątku wykonawcy albo podwykonawcy". Ma to związek z przyjętą przez państwa poprawką.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że artykuł 5 składałby się… Czyli z artykułu 5 zbudowalibyśmy pięć dodatkowych artykułów.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Raz, dwa, trzy, cztery, pięć; tak.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dobrze; dziękuję. Panie mecenasie; proszę.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący; dziękuję. Ja chciałbym powiedzieć jedną rzecz bardziej ogólną na temat tej poprawki, która została zgłoszona i konsekwencji, które w tej chwili zgłaszamy. Chciałbym zastrzec, że są to konsekwencje, które zgłaszamy na bieżąco. Mieliśmy na to dosłownie 10-15 minut. Poprawka, tak jak mówił pan minister, jest rzeczywiście bardzo daleko idąca i powodująca, jak mówiliśmy, zmianę filozofii i zmianę konstrukcji całej ustawy. Więc jest duże ryzyko, że nie wszystkie konsekwencje byliśmy w stanie nanieść przez te dziesięć – piętnaście minut. Toteż chcielibyśmy, żeby państwo posłowie brali to pod uwagę.

Był wniosek pana przewodniczącego do pana posła Rzońcy o wycofanie poprawki. Rozumiemy, że wnioskodawcy jednak są za tym, ażeby ta poprawka zmieniła cały projekt ustawy. Natomiast w związku z tym chcielibyśmy zastrzec, że mieliśmy 10-15 minut na naniesienie tych zastrzeżeń.

Poza tymi uwagami, które miały charakter, powiedzmy, porządkujący, chcielibyśmy się jeszcze odnieść się do artykułu 5 ustęp 3. W artykule tym, w treści tego przepisu, mowa jest o tym, że zgłoszenie przedsiębiorcy jest potem weryfikowane, po czym Generalny Dyrektor może ogłosić, a w przypadku gdy zgłoszone należności przekroczą 3% wartości zamówienia publicznego, ogłasza otwarcie dwumiesięcznego terminu na dokonywanie zgłoszeń. Z tego przepisu rozumiemy tyle, że w sytuacji kiedy zgłoszone należności nie przekroczą 3% wartości zamówienia publicznego, to od decyzji Generalnego Dyrektora będzie zależało czy otworzyć termin na dokonywanie zgłoszeń. Jest to o tyle istotne, że dalsza część przepisu mówi, że po upływie tego terminu, czyli dwumiesięcznego terminu otwarcia, Generalny Dyrektor sporządza listę przedsiębiorców spełniających warunki i zawiadamia przedsiębiorców o umieszczeniu ich na liście.

Pytanie nasze jest następujące; co w sytuacji, kiedy Generalny Dyrektor nie ogłosi terminu na dokonywanie takich zgłoszeń? Pytanie - czy wówczas będzie sporządzana lista przedsiębiorców? Bo ze zdania drugiego ustępu 3 wynika, że sporządzenie listy przedsiębiorców jest powiązane z otwarciem tego terminu. Co więcej, to ma konsekwencje dla dalszych przepisów artykułu 5. W ustępie 5 mowa jest znowu o liście, o której mówi się w ustępie 3. Czyli tylko tym przedsiębiorcom umieszczonym na liście na poczet należności jest wypłacana zaliczka. Czyli w sytuacji kiedy nie mielibyśmy ogłoszenia o terminie w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym, jeżeli takiego ogłoszenia by nie było, nie byłaby sporządzona lista. I jest pytanie, czy wtedy w ogóle można by wypłacić zaliczkę takiemu przedsiębiorcy? Dlatego też chcielibyśmy tutaj zwrócić uwagę na to i ewentualnie zapytać rząd czy miał to na względzie konstruując przepisy. I czy nie powinniśmy jednak obligatoryjnie zastrzec, że Generalny Dyrektor powinien ogłaszać w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym o otwarciu tego terminu nie tylko w tych sytuacjach, kiedy należności przekraczają 3%.

Tu jeszcze koleżanka mi podpowiada, że nie tylko w ustępie 5 mowa jest o tej liście, o której mowa jest w ustępie 3, ale także na przykład w ustępie 11. Więc miałoby to jeszcze dalej idące konsekwencje. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Panie przewodniczący. W świetle tego co powiedział pan legislator, chciałbym taką uwagę zgłosić, że my nie zgłaszaliśmy żadnego nowego pomysłu do artykułu 5, czyli jakby *explicite* w tym projekcie rządowym jest już zawarty błąd, o którym mówił pan legislator. Nie chciałbym, żebyśmy my byli jako wnioskodawcy poprawek, obarczani powiedzmy, jakąś odpowiedzialnością za to, że tutaj są… Nie. Panie przewodniczący. To, co myśmy zgłosili, nie ma nic wspólnego z artykułem 5. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Szanowni państwo.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Mam pytanie.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dotyczące?

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Dotyczące właśnie tego problemu. Bo takie zostało użyte sformułowanie, że poprawka stała się „demolką” ustawy. Otóż sformułowaliśmy formułę definicji przedsiębiorcy. Wstępnie w artykule 1 określiliśmy, że każdy przedsiębiorca może dochodzić swoich należności, który zawarł umowę z wykonawcą, czyli z tym, kto wygrał przetarg. Tym wykonawcą jest firma DSS. I teraz; są przypadki budowy, z której zniknęła tak zwana firma z teczką będąca organizatorem robót. Firma ta zatrudniła pięciu, w drugim przypadku siedmiu podwykonawców, przedsiębiorców. I tego faceta z teczką już nie ma. Nawet częściowo wziął pieniądze od DSS. To teraz ci ludzie w świetle tych zapisów, o których pan minister stwierdził, że to jest „demolka”, nie mają żadnych możliwości

zwrócenia się o swoje. Dlatego, że artykuł 5 w ustępie 1 mówi, że „Przedsiębiorca może zgłosić Generalnemu Dyrektorowi należność, która przysługuje mu od wykonawcy".

A w związku z tym, jeżeli zgodnie z definicją przedsiębiorcy zawartą w tej ustawie, pozostawimy tylko wykonawcę, to zgodnie z ustawą podwykonawcy tego wykonawcy z teczką, nie mają prawa zgłosić żadnych roszczeń do Generalnego Dyrektora. I w związku z tym tych przedsiębiorców ta ustawa zostawia całkowicie z boku. Bo nie ma już tego podmiotu, który zawarł umowę z wykonawcą. Jego już nie ma w tym przypadku. I co wtedy? Pan minister chce całkowicie zostawić z boku tych ludzi, tych drobnych przedsiębiorców, tych z dwoma samochodami, którzy wozili piach, żwir itd., pan minister chce ich zostawić z boku całkowicie. Machnijmy na nich ręką. Oni się już nie liczą w tym momencie.

Chyba, że ktoś mi pokaże w tej ustawie… Bo czytam tę ustawę i proszę Biuro Legislacyjne o potwierdzenie. Czy jeśli przedsiębiorca, który zawarł umowę z wykonawca, czyli DSS, zniknął w tej chwili i go nie ma, to w rozumieniu ustawy, która była podana przez ministra, będzie mógł zgłosić się o roszczenia do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, czy nie? I to proszę zapisać do protokołu z dzisiejszego posiedzenia. Chodzi o podwykonawcę, który zawarł umowę właśnie z tym podwykonawcą, z DSS, czyli z tym, który uczestniczył w zamówieniu publicznym, czyli wygrał przetarg. I teraz z podwykonawcą umowę zawarła firma, która nazywa się tak zwanym organizatorem, ale tak naprawdę jest to firma-krzak z teczką, która nie ma nic, żadnego sprzętu. I dopiero ta firma wynajęła kilkunastu czy kilku przedsiębiorców. I ona teraz wzięła jakąś zaliczkę od DSS, bo już rozumie, że jej więcej nic nie potrzeba, bo tej firmy nie ma; facet się ukrywa, także inne rzeczy są z tym związane. Może też być tak, że ta firma upadła i w tej chwili jest w niej tylko syndyk.

Co w tej sytuacji mają zrobić podwykonawcy, którzy zgłosili roszczenia? Czy przy tej definicji przedsiębiorcy bez wymienienia podwykonawców, mają oni możliwość złożenia wniosku o roszczenia do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad? Według mnie, te zapisy wyraźnie mówią o tych przedsiębiorcach, którzy zawarli umowę z wykonawcą. Natomiast ci, który są o szczebel niżej, już się w ogóle nie liczą. Jeżeli jednak nie ma tego podmiotu, który zawarł umowę z wykonawcą, to wtedy podwykonawcy już nikt nie zapłaci. No i jeżeli tak mówimy, że tak chcemy to zrobić, to dlatego my dodaliśmy w poprawce tego podwykonawcę. Żeby ten drobny przedsiębiorca, których mamy w tej chwili dziesiątki, uzyskał zapłatę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Zrozumieliśmy już; pan przewodniczący się powtarza.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

I dlatego też ja oczekuję przeproszenia za tę „demolkę". Chyba, że mi ktoś udowodni, że tym ludziom, którym firma z teczką zabrała pieniądze i nie zapłaciła, zgodnie z przepisami ustawy uzyskają zapłatę. To ja wtedy przeproszę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dlatego można to nazwać demolką, panie przewodniczący, i ja to głośno powiem. Ponieważ jeżeli państwo chcieliście tu stworzyć taki projekt ustawy, to należało teraz wskazać następne, spójne przepisy. A w związku z tym, że państwo nie proponujecie dalszych logicznych rozwiązań, nie da się nic zrobić z projektem rządowym w odniesieniu do waszej poprawki. I to jest właśnie demolka. I tak proszę to rozumieć.

Natomiast szanowni państwo, w związku z tym, że o godzinie 13.00 rozpoczyna się posiedzenie Sejmu, trochę sobie utrudnimy życie dzisiaj. I w związku z tym, że naprawdę trochę spokoju wszystkim się przyda, ogłaszam przerwę. I proszę sobie przemyśleć te wszystkie kwestie, które były tutaj zgłoszone. Spróbujemy państwa poinformować… Wiem, ale ja jestem przewodniczącym, a nie pani. Ogłaszam przerwę…

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Ale jeszcze wcześniej…

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Poinformujemy…

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Wcześniej prosilibyśmy o odpowiedź, bo jeszcze godziny 13.00 nie ma.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Poinformujemy… Proszę Biuru Legislacyjnemu dać również czas do namysłu, a nie żądać od razu odpowiedzi. O miejscu posiedzenia poinformujemy państwa w ogłoszeniu, które będzie, mam nadzieję. I pani marszałek powie, w której sali mamy posiedzenie. Dziękuję.

*[Po przerwie]*

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozpoczynamy powtórną próbę przepracowania sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej. Szanowni państwo, chciałbym zgłosić wniosek w oparciu o artykuł 163a ustęp 3 regulaminu Sejmu. Cytuję: „W przypadku gdy zaistnieją wątpliwości czy w skutek przyjętych poprawek nie zachodzą sprzeczności pomiędzy poszczególnymi przepisami prawa, komisja może na wniosek członka komisji, podjąć w głosowaniu decyzję o powrocie do rozpatrywania danej sprawy”.

Chciałbym, zgłosić wniosek o ponowne rozpatrzenie artykułu 4 sprawozdania podkomisji.

Proszę bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o powrocie do rozpatrywania artykułu 4? Proszę bardzo. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę podać wyniki.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Kessel:**

15 głosów za, 14 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Wniosek uzyskał akceptację. W związku z tym przechodzimy do ponownego rozpatrzenia artykułu 4 sprawozdania podkomisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zapisu artykułu 4 sprawozdania podkomisji w wersji przedstawionej przez podkomisję? Proszę bardzo. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Pytałem, kto się wstrzymał? Proszę bardzo. Dobrze; w związku z wątpliwościami będziemy jeszcze raz głosowali.

Proszę bardzo; kto jest za przyjęciem artykułu 4 w wersji przedstawionej w sprawozdaniu podkomisji. Proszę bardzo. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Kessel:**

15 głosów za, 14 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Artykuł 4 został przyjęty.

Artykuł 5; proszę bardzo. Czy są uwagi ze strony pań i panów do artykułu 5 zawartego w sprawozdaniu podkomisji? Nie ma zgłoszeń, nie ma uwag. Artykuł 5 został przyjęty.

Artykuł 6; proszę bardzo. Proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. Bardzo przepraszam, ale przed przerwą została jeszcze złożona poprawka do artykułu 5 ustęp 3 przez pana posła Rzońcę. Plus nie zostały też ocenione nasze uwagi, między innymi propozycja nowego podziału artykułu 5 i generalne zastrzeżenia co do brzmienia ustępu 3. To już raczej w formie pytania do wnioskodawcy. Oczywiście, możemy te uwagi jeszcze raz ponowić.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Jeżeli chodzi o podział artykułu 5, on nie jest konieczny w związku z przyjętą wersją artykułu 4 zawartego w sprawozdaniu podkomisji. Więc ta sprawa nie jest aktualna w tej chwili.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Nie, nie. Ona jest naszym zdaniem nadal aktualna. Jest aktualna, bowiem wynika z nadmiernego rozbudowania tego artykułu. On jest po prostu nieczytelny i nasza uwaga była niezależna od przyjęcia poprawki do artykułu 4; to nie była tego konsekwencja. Ponadto, panie przewodniczący, gdyby państwo wyrazili zgodę na taki podział; tutaj ukłon w stronę wnioskodawcy. Nadal mamy nierozstrzygnięte wątpliwości co do ustępu 3. Pozostaje pytanie czy w każdym przypadku sporządzenie listy jest fakultatywne czy obligatoryjne. Ponieważ rodzi to konsekwencje w dalszych zapisach, między innymi w kwestii zaliczki i wypłaty należności. Plus podstawowa kwestia, to jest złożona poprawka, co do której państwo powinni podjąć decyzję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Zgoda, pani mecenas. Ja bym prosił, żeby pani usystematyzowała nasze podejście do zmian w art. 5 tak, abyśmy mogli spokojnie procedować zgodnie z państwa uwagami.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. Może najpierw poprawka; nowe brzmienie artykułu 5 ustęp 3, które polega na skróceniu terminu. Tak? Rozumiemy, że taka jest ostateczna wersja – 14-dniowy termin do dokonania zgłoszeń.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Czy jest sprzeciw wobec propozycji pana posła Rzońcy, aby… Czy pan poseł Rzońca słyszy? Stawiam taką propozycję całej Komisji.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji pana posła Rzońcy? Pan poseł już uzasadniał tę poprawkę. Proszę słuchać co mówię, to może nie będzie uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pana posła Rzońcy, aby terminy, które zostały zawarte w poprawce, zostały przyjęte przez Komisję w artykule 5?

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Chcę wycofać tę poprawkę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo. Rozumiem, że…

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Panie przewodniczący. Przed ogłoszeniem prezerwy zaapelował pan do pana posła Stanisława Żmijana, aby wycofał się z poprawek, które były zasadne, ale według pana stwierdzenia, nie mogły być włączone w procedowanie, ponieważ jakby wpisywały się w zmieniony przez Prawo i Sprawiedliwo projekt ustawy. W związku z tym niech pan będzie konsekwentny. I bardzo proszę, bierzcie odpowiedzialność za tak kulawą ustawę i tak nieprecyzyjnie napisaną od początku do końca. Jeżeli minister konstytucyjny na forum Sejmu twierdzi, że jedyny możliwy projekt bez koniecznych zmian, jeszcze raz powtarzam, bez koniecznych zmian, wypracowany na podkomisji powinien zostać przyjęty, to apeluję do pana niech pan postępuje zgodnie z apelami pana ministra Nowaka. I niech strona rządowa bierze pełną odpowiedzialność za wszystko co będzie się działo po przyjęciu tej ustawy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Jeszcze raz proszę pana posła Rzońcę, bo pan Rzońca był wnioskodawcą, o powtórzenie poprawki.

**Poseł Bogdan Rzońca (PiS):**

Panie przewodniczący. Tylko zgłosiłem, że chcę wycofać poprawkę.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, jest ona nieaktualna. Nie ma tej poprawki. Pani mecenas, proszę mi pomagać, bo tutaj jest dużo wątpliwości z tym artykułem 5.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Może teraz kolega wypowie się na temat ustępu 3.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący. Na temat ustępu 3 chciałem parę zdań powiedzieć. Chodzi o kwestie tego ogłoszenia w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym o otwarciu dwumiesięcznego terminu na dokonywanie zgłoszeń. Ustęp 3 przyjęty przez podkomisję brzmi w ten sposób, że po dokonaniu weryfikacji zgłoszenia, o którym mowa w ustępie 1, Generalny Dyrektor może ogłosić co do zasady o otwarciu tego dwumiesięcznego terminu. A zobligowany do tego jest tylko wtedy, gdy zgłoszone należności przekroczą 3% wartości zamówienia publicznego. Otwarcie tego terminu, naszym zdaniem, jest ważne z punktu widzenia dalszych przepisów artykułu 5, gdyż w zdaniu drugim tego ustępu 3 mowa jest o liście przedsiębiorców, która jest sporządzona po upływie tego terminu. A sporządzenie listy przedsiębiorców warunkuje, naszym zdaniem, wypłatę zaliczki z ustępu 5. Konsekwencja tego jest nie tylko w ustępie 5, ale jest również w ustępie 11.

Dlatego też zwracamy się z pytaniem do rządu czy nasze obawy są zasadne, bo rzeczywiście wydają się być zasadnymi. Może trzeba byłoby doprecyzować ustęp 3 w taki sposób że Generalny Dyrektor będzie zobligowany do tego, ażeby takie ogłoszenie o otwarciu terminu dokonywać zawsze, a nie tylko wtedy, kiedy należności przekroczą 3%. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo. Czy do tej kwestii, do ustępu 3? Proszę bardzo pani poseł.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo, że z opóźnieniem, bo z opóźnieniem, ale pan przewodniczący w końcu udzielił mi głosu. Ja w tej sprawie zamierzałam się wypowiedzieć przed ogłoszeniem przerwy w obradach Komisji. I tutaj uważam, że Biuro Legislacyjne ma absolutną rację, ponieważ ten ustęp 3 jest sformułowany w ten sposób, że minister opublikuje bądź nie opublikuje listę w zależności od leżących poza nią uwarunkowań. I od tego zależy szereg następnych czynności. I bez doprecyzowania treści ustępu 3 będzie problem z wykonywaniem tej ustawy. Przykro mi, że pan przewodniczący wówczas kiedy była dyskusja dotycząca właśnie ustępu 3, nie dopuścił krytycznego głosu.

Uważam, że Biuro Legislacyjne ma absolutną rację. Tu jest szereg nieścisłości i będzie problem z realizacją tych przepisów.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Ja może… Miałem taką dyskusję z moimi kolegami z prezydium. My przerwaliśmy dyskusję o godzinie 12.20 z tego powodu, że w Sali Kolumnowej o godzinie 12.30 rozpoczynało się posiedzenie Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej i nie mieliśmy po prostu sali. Nie ze złośliwości czy niechęci i proszę to zrozumieć. Natomiast jest teraz okazja przy procedowaniu dyskutować dalej. Tak wygląda sprawa. Panie ministrze. Proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Wobec tego co zostało powiedziane dzisiaj w trakcie rozpoczęcia posiedzenia Sejmu, należałoby się zastanowić czy jakakolwiek poprawka zgłoszona podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji Infrastruktury będzie mniej lub bardziej demolowała projekt ustawy. Bo jeszcze raz pragnę przywołać wystąpienie ministra właściwego do spraw transportu, który powiedział wyraźnie, że jego zdaniem i zdaniem rządu, powinien zostać przyjęty projekt zawarty w sprawozdaniu podkomisji nadzwyczajnej. Nie projekt z jakimikolwiek poprawkami.

Teraz państwo zastanówcie się, czy zgłaszając jakiekolwiek poprawki występujecie przeciwko rządowi. Bo ten wcześniej wiadomo, że wystąpił przeciwko zdrowemu rozsądkowi. Ale czy występujecie przeciwko rządowi za zdrowym rozsądkiem czy też odwrotnie? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę bardzo. Jest propozycja poprawki, która skraca ten termin do 21 dni, więc może jest to jakieś rozsądniejsze rozwiązanie. Proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Jeśli chodzi o skracanie terminu, to już się wypowiadałem; uważam, że jest zasadne i tutaj od Wysokiej Komisji zależy czy będzie 21 dni czy 14.

Natomiast jeśli chodzi o uwagę Biura Legislacyjnego, to ona ma charakter nie tyle legislacyjny, ile merytoryczny. Ja może wyjaśnię jakie jest *ratio* takiego rozwiązania. Mianowicie ogłoszenie w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym otwarcia terminu na dokonywanie zgłoszeń z punktu widzenia generalnego wykonawcy jest czynem o ogromnych konsekwencjach. Ponieważ to jest w zasadzie komunikat, że tenże przedsiębiorca nie reguluje swoich zobowiązań, a mamy tu do czynienia z podmiotami giełdowymi. Ale nie tylko takie podmioty mogą od razu znaleźć poważne kłopoty na swojej drodze. Dlatego uważaliśmy, że w sytuacji jeżeli zgłaszane należności nie przekraczają 3% wartości zamówienie publicznego, to być może ten problem uda się rozwiązać stosunkowo szybko. Fakultatywność pozostawiliśmy Generalnemu Dyrektorowi, który by ocenił sytuację czy problem należności nie przekraczającej pewnej skali uda się załatwić bez uruchomienia mechanizmu, który może być ogromnie niebezpieczny dla firmy, której dotyczy.

Natomiast oczywiście, jeżeli zgłaszane należności przekraczają 3% wartości zamówienia publicznego, to sytuacja jest odmienna. Trwały dyskusje, jaki próg przyjąć. Ale uznaliśmy, że 3% to jest już próg wystarczający. Trudno, trzeba już ponieść te konsekwencje. Bo jeżeli na taką kwotę zalega przedsiębiorca z należnościami, to musi się liczyć z tym, że to stanie się publicznym newsem, a to ogłoszenie się pojawi. Takie jest uzasadnienie tego typu regulacji. Naszym zdaniem jest ona dość klarowna. Bo oczywiście jeżeli nie nastąpi uruchomienie całego mechanizmu, to wszystkie pozostałe instytucje tego projektu nie mają zastosowania.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Michał Wojtkiewicz; proszę.

**Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):**

Dziękuję bardzo. Chciałem pana ministra zapytać w kwestii 3%. Czyli 3% pan minister legalizuje. Mogę nie zapłacić i nic się nie dzieje. Ja uważam i w ogóle prawo też uważa, sądy tak samo, że każda jedna niezapłata jest przestępstwem, a nie dopiero 3%. Każda niezapłata jest przestępstwem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, jeszcze pani poseł Paluch.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Ja mam konkretne pytanie do pana ministra. Zakładając, że należności nie przekraczają 3%, to w jakim terminie minister powinien ogłosić tę listę? Proszę mi na podstawie tego zapisu rozstrzygnąć. Jak ten zapis czytać?

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Czy są jeszcze jakieś inne pytania dotyczące artykułu 5? Proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Oczywiście, nie minister tylko Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad. W terminie, jaki zostanie ustalony, czyli 21 dni albo 14 dni.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że więcej już pytań nie ma. Ja chciałbym zgłosić pewną poprawkę w artykule 5 ustęp 3 i zaproponować następujące brzmienie: „Po dokonaniu weryfikacji zgłoszenia, o którym mowa w ust. 1, Generalny Dyrektor może ogłosić, a w przypadku gdy zgłoszone należności przekroczą 3% wartości zamówienia publicznego ogłasza, w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym o otwarciu dwudziestojednodniowego terminu na dokonywanie zgłoszeń. Po upływie tego terminu Generalny

Dyrektor sporządza listę przedsiębiorców spełniających warunki, o których mowa w ust. 2 i 8-10. i zawiadamia przedsiębiorców o umieszczeniu ich na liście".

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia takiego zapisu ustępu 3 artykułu 5? Nie ma sprzeciwu.

Ustęp 3 artykułu 5 ma takie brzmienie, jakie przyjęliśmy w tej chwili. Proszę, pani mecenas.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. Jeszcze mam jedną propozycję dotyczącą artykułu 5 ustępu 2 punktu 1. Tam jest mowa o kopii przedłożonego wykonawcy wezwania do zapłaty należności. Też mamy pytanie; czy tu nie powinna być mowa o doręczeniu. Bo przedłożenie zakłada, że to jest czynność, która ma być wykonana osobiście. Pytanie czy nie robić tego w trybie doręczenia czy po prostu wezwania do zapłaty na przykład pocztą i uznania później fikcji doręczania. Czyli po dwukrotnym awizowaniu rzeczywiście przedsiębiorca ten warunek spełnił. Przedłożenie może być problematyczne, poza tym, że zakłada osobistą styczność pomiędzy wykonawcą a przedsiębiorcą.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo. Jest przygotowana pewna propozycja zapisu. Może ona by rozwiewała te wątpliwości. W artykule 5 ustęp 2 punkt 3 otrzymuje brzmienie. Bo chodzi o punkt 3, tak?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. Chodzi o punkt 1 w ustępie 2, a jest poprawka dotycząca punktu 3.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Tak. Prosiłbym resort o ustosunkowanie się do wątpliwości pani mecenas.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Rozumiem, że pani mecenas sugerowała, iż w punkcie 1 ustępu 2 powinno być „kopię przedłożonego"…

**Legislator Magdalena Klorek:**

Kopię doręczonego.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Kopię doręczonego wykonawcy wezwania. Więc…

**Legislator Magdalena Klorek:**

To jest państwa decyzja.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Myślę, że to jest do przyjęcia.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Państwo zrozumieliście propozycję pani mecenas pozytywnie zaakceptowaną przez resort? Czyli w ustępie 2 punkt 1 zapisujemy „kopie dostarczonego wykonawcy wezwania".

**Legislator Magdalena Klorek:**

Doręczonego wezwania.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Przepraszam; „Kopię doręczonego wykonawcy wezwania…". Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie ma. Rozumiem, że Komisja zaakceptowała poprawkę; dziękuję bardzo.

Również w punkcie 3 „kopię umowy zawartej między wykonawcą a przedsiębiorcą, albo pisemne oświadczenie wykonawcy o uznaniu należności przedsiębiorcy". Proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. My się zastanawiamy czy taka poprawka ma sens. Już mówię dlaczego. Jest to jeden z dokumentów, który ma być obligatoryjnie dołączony do zgłoszenia. W punkcie 1 mamy wezwanie do zapłaty, w punkcie 2 kopię pozwów, w punkcie

3 kopię umowy albo pisemne oświadczenie wykonawcy o uznaniu należności przedsiębiorcy czyli de facto uznanie długu.

Pytanie czy jeżeli wykonawca uznał dług, konieczne jest jeszcze składanie przez przedsiębiorcę, który ubiega się o pomoc na podstawie przepisów ustawy, wezwania do zapłaty, skoro mamy uznanie długu i kopii pozwów, które nieodłącznie będzie się wiązało z obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej. Czy nie byłoby lepiej, jeżeli już taka przesłanka musi się znaleźć, gdyby potraktować ją alternatywnie? Jeżeli przedsiębiorca jest gotowy, to znaczy dysponuje oświadczeniem wykonawcy o uznaniu należności, powinien być zwolniony z doręczania już wezwania do zapłaty, kopii pozwu i kopii umowy. Ewentualnie pozostawienia tylko kopii umowy i oświadczenia o uznaniu długu.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo. Czy pani mecenas mogłaby jeszcze raz przedstawić treść całego ustępu 2 w wersji, którą pani proponuje. Może by to było prostsze do zrozumienia.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Już tłumaczę. Naszym zdaniem, gdyby przyjąć, że oświadczenie o uznaniu długu jest wystarczające do wypłaty, przepraszam, do zgłoszenia należności, można by ten punkt potraktować alternatywnie, a więc ustępowi 2 nadać brzmienie w punkcie 1:

„1) pisemne oświadczenie wykonawcy o uznaniu należności przedsiębiorcy albo” i umieścić dalej punkty, które mamy w ustępie 2, czyli kopia wezwania do zapłaty, kopia pozwu oraz kopia umowy zawartej między wykonawca a przedsiębiorcą. Jeśli oczywiście jest takie założenie, że uznanie długu jest wystarczające do zgłoszenia należności.

Porównując tekst poprawki ze sprawozdaniem podkomisji nie bardzo wiadomo jaki jest cel rozszerzenia i dodawania kolejnego warunku.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Prosiłbym, aby strona rządowa ustosunkowała się do tego.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Ja myślę, że trudno byłoby rezygnować z obowiązku przedstawienia kopii wezwania do zapłaty oraz kopii pozwu, ponieważ to później ma dalsze konsekwencje. Mianowicie później trzeba dostarczyć nieprawomocne orzeczenie, żeby otrzymać zaliczkę, a później ostatecznie prawomocny wyrok. Natomiast rozumiem, że alternatywa – pisemne oświadczenie wykonawcy, a wezwanie jest alternatywą wobec obowiązku przedstawienia kopii umowy zawartej między wykonawcą a przedsiębiorcą w sytuacji, jeżeli ta umowa została zawarta nie w formie podpisania jednolitego dokumentu, ale na przykład poprzez złożenie oferty i jej przyjęcie. Czyli rozszerza pewną możliwość jakby wykazania istnienia stosunku prawnego pomiędzy wykonawcą a przedsiębiorcą. Takie byłoby uzasadnienie. Ono rozszerza jakby możliwości zgłaszania się przedsiębiorców o tych, którzy nie są w stanie dostarczyć kopii umowy, natomiast mają niekwestionowaną przez wykonawcę należność.

Natomiast rezygnacja z wezwania do zapłaty i pozwu miałaby konsekwencje dla późniejszych etapów.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący, też chcielibyśmy się odnieść do słów pana ministra. Zdajemy sobie sprawę, że miałoby to daleko idące konsekwencje, ale te konsekwencje wynikają też, naszym zdaniem, z treści poprawki. Zwróćmy uwagę na taką rzecz. Propozycja dopisania pisemnego oświadczenia wykonawcy o uznanie należności, tak naprawdę jest uznaniem długu. W takiej sytuacji nie ma potrzeby przedstawiania dodatkowego wezwania do zapłaty należności jeżeli wykonawca uznał ten dług. Tak samo nie ma potrzeby dołączania kopii pozwu wniesionego przeciwko wykonawcy, skoro ten wykonawca, tak naprawdę, nie chce wdawać się z przedsiębiorcą w spór, bo uznał należność.

Natomiast odnosząc się do tego co powiedział pan minister o konsekwencjach; rzeczywiście, my też w tej chwili dostrzegamy, że propozycja pisemnego oświadczenia wy-

konawcy o uznaniu należności, będzie miała reperkusje w dalszych ustępach. Bo trzeba najpierw otrzymać nieprawomocne orzeczenie, później prawomocne orzeczenie itd.

Naszym zdaniem, nadal będziemy podtrzymywali swoją uwagę, że w sytuacji kiedy mamy uznanie długu, niecelowym byłoby żądanie jeszcze od przedsiębiorcy dodatkowych dokumentów, o których mówią punkty 1 i 2 oraz ponoszenie kosztów takiego postępowania. Naszym zdaniem byłoby to niecelowe. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Ale bardzo krótko proszę.

**Konstanty Sochacki:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Na podstawie firmy DSS, wobec której jest ogłoszona upadłość, chciałem powiedzieć, że obecny punkt prawny DSS nie pozwala na wniesienie żadnego pozwu. Swoją wierzytelność można zgłosić tylko w postępowaniu upadłościowym. I to co powiedział przedstawiciel Biura Legislacyjnego jest zasadne. Jeżeli zarząd DSS we wniosku upadłościowym zgłosił wykaz swoich długów, czyli *de facto* uznał ten dług, uważamy że jest to w chwili obecnej wyczerpujące. Nie ma możliwości wezwania sądu czy syndyka do zapłaty, nie ma możliwości wniesienia pozwu, bo prawo upadłościowe na to nie pozwala. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że po dyskusji, którą tutaj państwo przeprowadzili, w zasadzie punkt 1 w ustępie 2 w poprawionej wersji pozostaje bez zmian. Ja osobiście nie będę zgłaszał poprawki, o której wcześniej mówiłem, chyba że zrobi to ktoś inny. Widzę, że nie ma takiej potrzeby.

Przechodzimy do ustępu 3. Czy są jakieś uwagi do ustępu 3 w artykule 5? Czy do całego artykułu nie mają państwo więcej uwag? Nie ma; dobrze. Dalej – ustęp 4. Może pójdziemy po kolei. Najpierw ustęp. 4; czy do niego są jakieś uwagi? Nie ma. Ustęp 5? Proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Uwaga czysto redakcyjna, panie przewodniczący; w ustępie 6 w punkcie 1 mówimy o prawomocnym orzeczeniu sądu, natomiast w ustępie 5, który procedujemy, mowa jest tylko o orzeczeniu. Proponujemy symetrycznie w punkcie 1 w ustępie 5 po wyrazie „orzeczenia" dodać wyraz „sądu".

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Czy jest zgoda?

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dobrze, jest zgoda. Czy ze strony pań i panów posłów nie ma uwag? Jest akceptacja resortu i Biura Legislacyjnego. Nie ma uwag, więc nanosimy tę poprawkę, to uzupełnienie.

Ustęp 6. Państwo macie poprawkę, która została zaproponowana. Jeśli chodzi o ustęp 5 i 6?

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tak, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Jeśli chodzi o ustęp 6; prosiłbym, jeśli można, odnieść się do tej poprawki.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący, mamy wątpliwości. Chodzi o pierwszy człon punktu 3. Lista wierzytelności albo uzupełniająca lista wierzytelności pod warunkiem niezłożenia sprzeciwu w stosunku do danej wierzytelności. Prosilibyśmy o wyjaśnienie, czy uzupełniająca lista wierzytelności może się pojawić na tym etapie. Bo w naszej ocenie, przy czym zastrzegam, nie jesteśmy ekspertami w dziedzinie prawa upadłościowego, lista uzupełnia-

jąca nie może powstać przed zatwierdzeniem listy. Czyli punkt 3 powinien mieć brzmienie „listy wierzytelności, pod warunkiem niezłożenia sprzeciwu w stosunku do danej wierzytelności, o którym mowa w art. 256 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, albo”, bo tu jest alternatywa rozłączna „zatwierdzonej przez sędziego komisarza liście wierzytelności albo uzupełniającej liście wierzytelności.”.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Czy będzie jakieś ustosunkowanie się? Jeżeli nie, to rozumiem, że przepis ten pozostawiamy w wersji sprawozdania podkomisji. Chyba że państwo się zastanowicie i będzie jakaś poprawka. Chciałbym przejść do dalszych przepisów, bo w ten sposób my nie zakończymy procedowania. Czyli przyjmujemy ust. 6 w wersji zaproponowanej przez podkomisję.

Ustęp 7; macie państwo jakieś uwagi? Nie ma uwag; tak? Czyli rozumiem, że jest akceptacja.

Ustęp 8. Też nie ma uwag. Ustęp 9. Nie ma zgłoszenia. Ustęp 10. Również nie ma; dziękuję bardzo. Ustęp 11; nie ma uwag. I ustęp 12. Proszę.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Powtarzamy, panie przewodniczący, uwagę, która była już zgłoszona, żeby doprecyzować zdanie 1 w ustępie 12 w następujący sposób: „W przypadku niezaspokojenia należności na podstawie przepisów ustawy, należności te podlegają zaspokojeniu z majątku wykonawcy”.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Kilka słów uzasadnienia.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę, panie mecenasie.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Słowo uzasadnienia jest następujące. Zaczęliśmy się zastanawiać, czy w artykule 5 ustęp 12 w takiej wersji nie stoi w sprzeczności z artykułem 1. Przecież artykuł 1 mówi co do zasady, iż niezaspokojone przez wykonawcę należności głównych przedsiębiorcy podlegają zaspokojeniu w trybie ustawy, czyli ze środków Krajowego Funduszu Drogowego. A dopiero później generalny wykonawca ma roszczenie o zwrot do tego wykonawcy. Dlatego też żeby wykluczyć tę wątpliwość, jest to zmiana tylko redakcyjna, proponujemy właśnie następujące stwierdzenie, że „W przypadku niezaspokojenia należności na podstawie przepisów ustawy, podlegają one zaspokojeniu z majątku wykonawcy”. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ze strony pań i panów posłów jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zapisu zaproponowanego przez Biuro Legislacyjne? Nie ma sprzeciwu. Ustęp 12 uzyskuje kształt zaproponowany przez panią i pana mecenasa.

Rozumiem, że teraz dzielimy artykuł 5.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Tak, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dobrze.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Podtrzymujemy naszą propozycję podziału obecnego artykułu 5 na pięć artykułów. W pierwszym znajdą się ustępy od 1 do 4, w kolejnym ustęp 5 dotyczący zaliczki. Kolejny artykuł, to ustępy 6 i 7 dotyczący wypłaty należności. Następny artykuł to ustępy 8, 9 i 10 dotyczące oświadczeń. W artykule 4 znajdzie się ustęp 11 dotyczący sporządzenia ponownie listy przedsiębiorców. I ostatni artykuł z tego zbioru, to jest ustęp 12. Z tym że w tym ostatnim artykule chcielibyśmy wydzielić dwa ustępy. Zdanie pierwsze byłoby ustępem 2, a zdanie drugie ustępem 1.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że jest akceptacja ministra. Czy ze strony pań i panów posłów są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Oczywiście, myślę że w imieniu całego prezydium przejmujemy tę propozycję i taką proponujemy państwu. Nie ma sprzeciwu, więc artykuł 5 zostaje podzielony na pięć artykułów. Artykuł 5 obejmuje ustępy 1, 2, 3 i 4 obecnego artykułu 5, artykuł 6 będzie obejmował obecny ustęp 5, artykuł 7 obejmie ustępy 6 i 7, artykuł 8 obejmie ustępy 8, 9 i 10. Czy dobrze zanotowałem? Artykuł 9 to obecny ustęp 11 i artykuł 10 dwuustępowy obejmie obecny ustęp 12 artykułu 5.

Dziękuję państwu za akceptację nowego kształtu byłego artykułu 5.

Przechodzimy do artykułu 6 sprawozdania podkomisji. Proszę bardzo. Panie mecenasie, proszę.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący. Mam uwagę do artykułu 6 ustęp 2 w brzmieniu oczywiście sprawozdania podkomisji. Po pierwsze, wkradła się tam oczywista pomyłka pisarska; w ustępie 2 nie chodzi o artykuł 3 ustęp 5, tylko o artykuł 5 w brzmieniu przyjętym przez podkomisję. Natomiast poprawka dotyczy dokumentów określonych w artykule 5 ustępy 6 i 7. Jak spojrzymy w artykuł 5 ustęp 7 w brzmieniu przyjętym oczywiście przez podkomisję, mowa jest tam o oświadczeniu przedsiębiorcy, który musi złożyć takie oświadczenie w przypadku, gdy realizował zamówienie publiczne przy pomocy innych podmiotów. To oświadczenie miałoby treść następującą, iż przedsiębiorca nie zalega wobec tych podmiotów z zapłatą za zrealizowane prace albo zaliczka została przekazana na zaspokojenie roszczeń tych podmiotów.

Naszym zdaniem to oświadczenie nie może być potraktowane jako dokument. Więc mielibyśmy propozycję albo wykreślenia z artykułu 6 ustęp 2 wyrazów „i 7", bądź ewentualnie… I tutaj jest pytanie do wnioskodawców czy to oświadczenie też powinno się znaleźć w artykule 6. Ale wtedy trzeba by przeformułować treść artykułu 6 ustęp 2. Tutaj jest pytanie do rządu, czy chciałby, aby to oświadczenie występowało również w artykule 6. Jeżeli nie, to nie jest dokument i trzeba dokonać skreślenia. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Chcemy, żeby było to oświadczenie uwzględnione.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem. Czyli rząd podtrzymuje obecny zapis.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Czyli jak rozumiem, treść ustępu 2 brzmiałaby następująco: „Generalnemu Dyrektorowi przysługuje wobec przedsiębiorcy roszczenie o zwrot zaliczki, o której mowa w art. 5 ust. 5, w przypadku gdy należność nie została potwierdzona dokumentami określonymi w art. 5 ust. 6 i oświadczeniem określonym w art. 5 ust. 7". Czy tak?

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Merytorycznie tak, tylko inne powinny być odwołania, ponieważ nastąpiła zmiana co do…

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Tak, jasne. Cały czas odwołujemy się do treści sprawozdania podkomisji; trzeba to będzie przenumerować.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Rozumiem, że jest akceptacja Komisji, za co dziękuję, do nowej wersji zapisu ustępu 2 w artykule 6. Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego artykułu 6 z tą poprawką? Nie ma; artykuł 6 został przyjęty.

Artykuł 7; proszę bardzo. Proszę pani mecenas.

**Legislator Magdalena Klorek:**

Panie przewodniczący. Mamy zastrzeżenia konstytucyjne. One były już zgłoszone na etapie prac podkomisji nadzwyczajnej, natomiast jesteśmy zobligowani je powtórzyć.

Zarzut jest podobny jak w przypadku definicji przedsiębiorcy w artykule 4, a więc naruszenia zasady równej ochrony praw majątkowych. Ponieważ na podstawie przepisu artykułu 7 zabezpieczenie, które zostało wniesione w pieniądzu, nie będzie wchodziło w skład masy upadłości. W związku z tym prawa wierzycieli, którzy będą uczestnikami postępowania upadłościowego, zostają w ten sposób ograniczone, ponieważ jakąś część majątku upadłego będziemy z niej wyłączać. Generalnie, każde ograniczenie praw i wolności powinno być uzasadnione przesłankami, o których jest mowa w artykule 31 ustęp 3 konstytucji. My takiego uzasadnienia tutaj nie znajdujemy. I to w zasadzie tyle. Nie mamy propozycji redakcji, natomiast sygnalizujemy, że taki przepis może być uznany za niekonstytucyjny.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Argument ten już wielokrotnie jest powtarzany. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia artykułu 7? Nie ma sprzeciwu; artykuł 7 został przyjęty.

Artykuł 8; proszę bardzo. Nie ma zgłoszeń. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Artykuł 8 również został przyjęty.

Artykuł 9. Również nie ma zgłoszeń, nie ma sprzeciwu; artykuł 9 został przyjęty.

Pytania przed głosowaniem nad całością sprawozdania. Proszę bardzo; pan przewodniczący Tchórzewski, a później pan przewodniczący Adamczyk. A może tym razem najpierw to będzie pan poseł Wojtkiewicz? Może panowie przewodniczący ustąpią tym razem? Proszę bardzo; pan poseł Wojtkiewicz. Proszę pamiętać o tym.

**Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):**

Tak, dziękuję bardzo; zapamiętam sobie, jestem bardzo wzruszony. Ale w związku z tym mam zasadnicze pytanie do pana dyrektora. Generalny wykonawca dostaje pieniądze za wykonaną robotę, którą wykonali podwykonawcy. Proszę mi wytłumaczyć jak to jest, w kraju praworządnym, którym dzisiaj rządzi Platforma Obywatelska, że te pieniądze nie trafiają do podwykonawcy. Dostaliśmy informacje od podwykonawców, że firma DSS wyciąga w teczkach 140 milionów gotówki i nagle te pieniądze znikają. To chciałem zapytać pana dyrektora, czy pan dyrektor czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, zawiadomiła prokuraturę lub czy pan posiada informacje, czy podwykonawcy zaskarżyli, podali to do prokuratury? Bo według tego co się dzieje, to mogę sądzić, tak jak wasz klasyk powiedział „to jest dziki kraj". To się dzieje tak gdzieś w Ameryce Południowej lub w Afryce, przynajmniej można by było tak określić. Bo to co wszystko procedujemy, to po prostu jest coś niesamowitego. Nagle pan dyrektor mówi 3% jest legalnie, czyli 3% ja mogę sobie zatrzymać i nie mam nic. Czyli dalej ma 3% do własnej dyspozycji nie wiadomo z jakiej okazji. To wszystko po prostu w głowie się nie mieści. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest to pytanie retoryczne, na które również uzyskaliśmy odpowiedź pod koniec wypowiedzi.

Proszę bardzo; pan przewodniczący Tchórzewski.

**Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Ja chciałbym poprosić Biuro Legislacyjne o to, żeby państwo mi jednak odpowiedzieli na pytanie, które postawiłem podczas tamtej części posiedzenia. Chodzi o sytuację, kiedy podwykonawca, przepraszam wykonawca nazwany tutaj przedsiębiorcą, który podpisał umowę z generalnym wykonawcą, nie zapłaci swoim podwykonawcom i nie złoży żadnego oświadczenia o tym czy zapłacił czy nie zapłacił. Po prostu nie będzie miał z nim żadnego kontaktu. Po prostu go nie ma, wyjechał, zawiesił działalność, zamknął biuro. Bo prawdopodobnie będziemy mieli kilku takich wykonawców. To co się stanie z podwykonawcami, którzy obecnie upominają się o pieniądze? Z tymi drobniejszymi podwykonawcami, na przykład transportowcami, posiadaczami trzech-czterech samochodów.

Według znanego mi przypadku taki przedsiębiorca więcej niż pół roku przepracował na tej budowie, woził materiały, za co nie uzyskał środków. Czy na bazie tej ustawy on będzie mógł złożyć wniosek do Generalnego Dyrektora, żeby z tego zabezpieczenia wypłacono mu pieniądze? Czy będzie to możliwe na bazie przyjętych już w tej chwili

przepisów ustawy przed głosowaniem nad całością sprawozdania? Powtórzyłem pytanie zadane w pierwszej części posiedzenia.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze jedno pytanie. Czy są inne zgłoszenia przed ostatecznym głosowaniem? Nie ma; zamykam listę. Ostatni mówca, pan przewodniczący Adamczyk; proszę.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Dziękuję. Kieruję pytanie do pana ministra reprezentującego resort transportu odpowiedzialny za nadzorowanie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która w imieniu rządu Rzeczypospolitej zamawia i dysponuje środkami finansowymi na realizację zamówień publicznych w zakresie budowy i modernizacji dróg krajowych.

Panie ministrze. Po kilku posiedzeniach i po ostatnim wydarzeniu dzisiejszego dnia, możemy z dużym prawdopodobieństwem uznać, że większość parlamentarna przyjmie projekt ustawy, który zawarty jest w druku podkomisji, z poprawkami przyjętymi na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Kieruję wobec tego do pana precyzyjne pytanie i oczekuję bardzo precyzyjnej odpowiedzi. Jeżeli pan nie będzie mógł udzielić odpowiedzi na to pytanie, mniemam, że na tej sali znajdują się osoby, które panu towarzyszą, które potrafią uzupełnić tę odpowiedź w oparciu o posiadaną przez siebie wiedzę. Otóż proszę o precyzyjną odpowiedź. Liczeni w setki, jak nie tysiące, przedsiębiorcy, którzy nie mają podpisanych umów z generalnym wykonawcą autostradowych inwestycji drogowych w Polsce zlecanych przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Ci przedsiębiorcy, którym zlecono umowy, a zlecający je pośrednik, nieważne który, nie istnieje, bo zbankrutował, upadł, został zlikwidowany lub ewentualnie zniknął, jak to dzieje się często z firmami określanymi jako firma-widmo, albo firma-słup. Czyli po prostu dzisiaj na rynku nie ma podmiotu, który zlecał wykonawstwo robót drogowych, dostarczanie robocizny, materiału lub sprzętu.

Proszę powiedzieć, w świetle tego projektu ustawy, który dzisiaj przepracowała Komisja Infrastruktury, czy ci przedsiębiorcy otrzymają pieniądze korzystając z dobrodziejstwa tej ustawy? A jeżeli nie, to w jaki sposób mogą odzyskać utracone należności, które utracili na skutek oszukańczej działalności ich zleceniodawców? Bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź na to pytanie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Oczywiście, pytanie pana posła ma charakter retoryczny, ponieważ treść projektu ustawy jest panu posłowi doskonale znana. W związku z czym ja też odpowiem trochę retorycznie, mianowicie odpowiem pytaniem na pytanie. Jak pan poseł sobie wyobraża, żeby Skarb Państwa zapłacił należności przysługujące podmiotowi gospodarczemu, który współpracował z podmiotem nieistniejącym, podmiotem, którego nie ma, podmiotem, który znikł i nie był w stanie w żaden sposób odnieść się do realnych zobowiązań istniejących podmiotów?

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Dziękuję. Panie ministrze. Można?

**Głos z sali:**

Ale to już polemika.

**Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):**

Przepraszam, panie pośle. Panie ministrze. Pan tutaj jest reprezentantem rządu. Ja sobie wypraszam i proszę mnie nie pytać co ja czuję albo jakie jest moje wyobrażenie. Pan winien Wysokiej Izbie przedstawić informacje i udzielić odpowiedzi na zadane pytanie. Ja swoje pytanie zdefiniowałem w sposób jasny, przejrzysty i mam nadzieję zrozumiały. Jeżeli pan czegoś nie zrozumiał w moim pytaniu, to proszę wskazać frazę, której pan nie rozumie; rozwinę ją szerzej.

Domagam się odpowiedzi na zadane pytanie. I nie w formie retorycznej, tylko w formie jasnej, wnikliwej. Aby ci, którzy dzisiaj nas słuchają, bezpośrednio zainteresowani odzyskaniem swoich wierzytelności, ażeby mieli jasność na co mogą liczyć, jeżeli projekt ustawy w kształcie wypracowanym przez Komisję Infrastruktury trafi pod obrady Wysokiej Izby i ostatecznie zostanie przez Izbę przyjęty. Domagam się precyzyjnej odpowiedzi na pytanie. I jeszcze raz powtarzam; wręcz sobie nie życzę, żeby pan pytał co ja czuję, co ja sobie wyobrażam. Ja wyobrażam sobie, że pan mi precyzyjnie jako przedstawiciel rządu, odpowie na to pytanie. Rzecz nie dotyczy mnie, tylko setek, jak nie tysięcy, przedsiębiorców, którzy dzisiaj czekają odpowiedzi na to pytanie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:**

Precyzyjną odpowiedzią na to pytanie byłoby omówienie tego projektu i wskazanie ,jak jego regulacje przewidują pokrycie należności poszczególnych kategorii przedsiębiorców, w jaki sposób zabezpieczają podwykonawców podwykonawców poprzez obowiązek złożenia określonych oświadczeń co do wypłaty zaliczki. Wszystko to omawialiśmy przez cały czas posiedzenia podkomisji i również dzisiaj na posiedzeniu Komisji. Ostatecznie ta ustawa nie jest bardzo długa i dość precyzyjnie każdy szczegół jej regulacji został omówiony. Tak że odpowiedź na to pytanie pan poseł zna.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie mecenasie.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Dziękuję. Panie przewodniczący. Postaramy się odpowiedzieć na pytanie pana posła Tchórzewskiego. W ocenie Biura Legislacyjnego, projekt ustawy adresowany jest do przedsiębiorców. Przedsiębiorca został zdefiniowany w artykule 4 punkt 1 tej ustawy, czyli jest to przedsiębiorca w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Chodzi o mikro, małego lub średniego przedsiębiorcę oraz usługodawcę w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Natomiast dodatkową przesłanką, którą ten projekt tutaj wnosi, jest fakt, iż taki przedsiębiorca musiał zawrzeć umowę z wykonawcą czy też generalnym wykonawcą. Dlatego też naszym zdaniem, a myślę, że zdaniem wszystkich siedzących, bo to jest jak gdyby oczywistość, z dobrodziejstwa tej ustawy bezpośrednio będzie mógł skorzystać ten przedsiębiorca, który zawarł umowę z generalnym wykonawcą.

Jeśli chodzi o podmioty, które są jak gdyby niżej w tym łańcuszku umowy o roboty budowlane oraz te podmioty, które wykonują usługi i dostawy, one bezpośrednio z tej ustawy nie będą mogły skorzystać. Natomiast zgodnie z artykułem 5 ustęp 7, przedsiębiorca, który będzie mógł skorzystać z dobrodziejstw tej ustawy, będzie musiał dołączyć do dokumentów określonych w artykule 5 ustęp 6 oświadczenie, iż nie zalega wobec podmiotów, przy pomocy których realizował zamówienie publiczne, że wobec tych podmiotów nie zalega z zapłatą za zrealizowane i odebrane prace. Albo że zaliczka, o której mowa w ustępie 5, została przekazana na zaspokojenie roszczeń tych podmiotów.

Więc taką drogę postępowania, zgodnie z tym projektem ustawy, będą miały te podmioty, które bezpośrednio z dobrodziejstwa tej ustawy nie skorzystają. One będą mogły próbować zaspokoić swoje roszczenia z tej zaliczki, która zostanie przekazana temu przedsiębiorcy postawionemu jak gdyby wyżej od nich. I to chyba jest jedyna odpowiedź na pytanie pana posła. Dziękuję.

Natomiast też chcielibyśmy jeszcze zaznaczyć, że tu może ewentualnie rząd rozwinie naszą myśl. Natomiast odpowiadając wprost na pytanie pana posła, to tak to wygląda. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo. Na koniec jeszcze pan przewodniczący podkomisji nadzwyczajnej; proszę.

**Poseł Stanisław Żmijan (PO):**

Bardzo krótko w nawiązaniu do pytania postawionego przez pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka. Ta ustawa, jeżeli będzie uchwalona w takim kształcie, daje szansę na regulowanie należności za wykonane roboty, za dostawy materiałów, towarów i sprzętu oraz usług. Ale na pewno, z całą mocą chcę to podkreślić, nie reguluje działalności przestępczej, która jest opisana przez ten konkretny przypadek przez pana przewodniczącego.

Otóż tam gdzie występuje działalność niezgodna z prawem, tym się zajmują inne ustawy i inne organa. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej wraz z poprawkami naniesionymi podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji? Proszę bardzo. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Kessel:**

18 głosów za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

**Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):**

Osiemnastoma głosami za, przy braku głosów wstrzymujących się i przy braku głosów przeciwnych, Komisja przyjęła sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej.

Proponowałbym, aby posłem sprawozdawcą pozostał pan poseł Stanisław Żmijan, przewodniczący podkomisji nadzwyczajnej. Nie ma innych zgłoszeń; dziękuję bardzo. Proszę również, aby opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych była do jutra do godz. 9.00. Dziękuję bardzo.

Na tym kończymy posiedzenie.